

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Haasmana 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte woi. — od opłaty.

Telefon Redakcyj nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczorożni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą pętlową ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary pętlowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Haasmana 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K.; ówczorożnie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ówczorożni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ówczorożnie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

Od Redakcji.

Zanim ogłosimy szczegółowy program felietonowy na rok przyszły, spieszymy przedewszystkiem podzielić się z Czytelnikami naszymi radością wieścią, że felieton *Gazety*

Lwowskiej uświetniać będzie w r. 1901 i w latach następnych wielkie nazwisko:

HENRYKA SIENKIEWICZA

Na prośbę naszą, aby udzielił nam **Wyłącznego na Galicję** prawa drukowania wszystkiego co wyjdzie z pod Jego pióra, oto co nam odpowiedział Henryk Sienkiewicz, w liście z dnia 26 listopada b. r.: „Ależ naturalnie — i „**SWATY ZAGŁOBY**“ i wszystko co w przyszłości napiszę.“

Od Administracji.

Prenumeratorowie, którzy nie chcą doznać przerwy w otrzymywaniu *Gazety Lwowskiej*, powinni nadesłać prenumeratę na rok przyszły, względnie na styczeń, przed Nowym Rokiem.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcji w Ministerstwie skarbu Gedeonowi Moosburg i Mühlrain Frosehaunrowi order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy.

Pan Minister skarbu zamianował w służbie utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego geometrę ewidencyjnego II. klasy Stanisława Latineka geometrą ewidencyjnym I. klasy w X. klasie rangi.

Prezydium krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało konceptowego praktykanta skarbu Włodzimierza Nawratila konceptistą skarbu w X. klasie rangi.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował oficyantami kancelaryjnymi kancelistów sądowych: Walerego Jaklicza w Leżajsku, Sische Fellda w Skawinie i Jana Węgrzyna w Żabnie wszystkich trzech z pozostawieniem na dotychczasowych miejscach służbowych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 grudnia.

Cześć prasy rosyjskiej, korzystającej z każdej sposobności, aby przez stronicze obrabianie opinii publicznej w Rosyi stonkski między Austro-Węgrami a Rosyją zaprawić, o ile się da, rozgoryczeniem i niedowierzaniem, pochwyliła w ostatnich czasach sprawę utworzenia w Pradze konsulatu rosyjskiego i usługi przez tendencyjne przedstawianie tej sprawy podrażnić opinię publiczną w caracie przeciw austro-węgierskiemu Urzędowi spraw zagranicznych, w szczególności zaś przeciw kierownictwu tego Urzędu. Główny rzecznik tej części prasy rosyjskiej, dziennik *Nowoje Wremia*, nazywa mianowicie aktem nieuprawnionej nieprzychylności to, że hr. Goluchowski odrzucił prośbę praskiej Izby handlowej o potwierdzenie kilku zagranicznych konsułów w Pradze, między innymi konsuła rosyjskiego Nieuprawnionem nazywa dziennik rosyjski w szczególności oświadczenie P. Ministra, że poddani austriacycy w charakterze zagranicznych konsułów w Austrii są niewygodni, ponieważ nie możnaby im w każdej chwili wręczyć pasportów. *Nowoje Wremia* nadmieniam, że Austro-Węgry mają obecnie w Rosyi 17 konsułów, gdy w Austrii jest tylko sześć konsułów rosyjskich;

„byłoby zaś na czasie — dodaje dziennik rosyjski — ażeby w Austro-Węgrzech spokojnie traktowano nasze interesy; jeśliby zaś w naszym siódmym konsulacie w Austro-Węgrzech miano widzieć jakiś motyw polityczny, niebyłoby bynajmniej grzechem, gdybyśmy takie same stanowisko zajęli także względem siedemnastego konsulatu austro-węgierskiego u nas“.

Przeciw takiej interpretacji i takiemu komentowaniu sprawy, wystąpił w sposób stanowczy wiedeński *Fremdenblatt*. Komunikat wspomnianego dziennika wykazuje, że w rzeczywistości nie zgola o odrzucenie przez hr. Goluchowskiego zatwierdzenia konsulatu rosyjskiego w Pradze, a zatem nie było także tendencji ograniczenia liczby konsułów rosyjskich w Austro-Węgrzech. Propozycja utworzenia konsulatu nie może wogóle wychodzić od krajowej Izby handlowej i przemysłowej, lecz musi wyjść od dotyczącego państwa zagranicznego, a to zarówno wówczas, gdy idzie o utworzenie zagranicznego konsulatu zawodowego, jak też, gdy idzie tylko o mianowanie konsulem zagranicznym jednego z obywateli państwa, czyli o utworzenie t. zw. konsulatu honorowanego. Hr. Goluchowski nie mógł zatem w danym wypadku orzec ani aprobaty ani też odrzucenia wniosku praskiej Izby handlowej. Natomiast w całej tej sprawie idzie o zasadniczą regułę, że w Pradze zagranicznymi konsułami nie mogą być mianowani obywatele austriacycy; w rzeczywistości też austriacycki poddany nie mógłby być akceptowany jako konsul rosyjski w Pradze, podobnie jak nie ma tam żadnego innego konsula, któryby nie był poddanym państwa przez siebie reprezentowanego. Już samo jednak ustalenie tej zasady mówi *implicite*, że jeżeli rząd petersburski życzyłby sobie tego, to rosyjski konsul zawodowy w Pradze byłby z całą gotowością dopuszczony jeżeliż zatem dziennikowi *Nowoje Wremia* oraz tym, którym on służy za tubę do głoszenia ich myśli, leży tak bardzo na sercu znaczenie Pragi jako ogniska handlowego, wówczas stanowisko c. i k. Rządu w tej sprawie musi im być podwójnie pożądane, zarówno bowiem interesom handlu rosyjskiemu w Pradze, jak też specjalnym interesom Czech i głównej ich stolicy, których

42)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

V.

Ta uroczystość otuliła ich atmosferą takiego ciepła, tyle z głębi ich dusz wywołała serdeczności i kochania, że skończyć się nie chce.

Druga już po północy, a oni ani myślą o rozejściu się nareszcie, siedzą, gwarzą, przypominają sobie.

Dzisiaj jest to dzień, w którym Anatolek przeniósł się ze Wspólnej do własnego mieszkania. Stało się to koniecznym od chwili, gdy został kandydatem do posad sądowych; teraz nie tylko bywać musi, ale czasem i przyjąć kogoś u siebie, choćby z prostą rewizytą.

I oto przyjmuje ich dziś u siebie — po raz pierwszy.

Jest to wesołe i smutne święto, radosne i bolesne zarazem. I dziś, kiedy ubywa im jeden członek wiernej gromadki, a ubywa tak jak odpada w sposób naturalny od macierzystej gałęzi dojrzali i do samodzielnego życia

przygotowany owoc, dziś tulą się właśnie tem mocniej do siebie, tem silniej czują, że są cembrem jednym, cembrem tem samym i tak trzymają się znowu siebie jak w tej chwili pamiętnej, przed laty, kiedy dziećmi małymi nie dali się rozproszyć po świecie, pomiędzy obcymi ludźmi rozebrać, kiedy postanowili pójść już od tej chwili przez życie własnymi siłami.

Wszystkie niezgody, wszystkie różnice, waśnie, pretensje, niechęci umilkły dziś i rozjaśnieni patrzą sobie z ufnością i dumą oczyma w oczy i duszami w dusze.

Ale czas na Wspólną! Trzecia dochodzi. — Co? Już trzecia? Czy to podobieństwo?

Anatol powiada:

— Ja was odprowadzę!

Od tej dopiero chwili wyjście z tego miłego kawalerskiego mieszkania brata nie wydaje im się ciężkiem.

Na schodach tyle jeszcze mają sobie do powiedzenia, że Anatol prosi:

— Bójcie się Boga, cicho! Gotowi mnie wyrzucić z mieszkania.

Mówią więc szeptem, dopóki nie znaleźli się za bramą, na Miodowej ulicy.

Noc zimowa, bardzo mroźna i dość jasna, pomimo, że niebo chmurkami jest przestronięte. Gwiazdy nie widać ani jednej, ale księżyc robi, co może, z wielką energią przedzierając się przez chmury i pędząc gdzieś szybko za Wisłę.

Na mróz nikt nie zważa. W duszach tyle gorąca — wiary tyle i dumy.

— Chciałbym widzieć innych bachorów na naszym miejscu...

— Zmarniałoby to niezawodnie.

— Patrzcie, a my?

— Ba! my!

Idą po chodniku nieporządnie, w kupte, jedno drugiemu zawadza, kaźdeby chciało być obok wszystkich.

— Bo już teraz to możemy być spokojni o przyszłość.

— Ja myślę.

— Wszyscy jesteśmy już u końca drogi...

Wszyscy ludźmi będziemy...

Leon myśli przez chwilę:

— To jeszcze zależy...

Ale i on porwany dziś jest, uleczony na dzień jeden, jaśniej widzieć zaczyna jakoś przed sobą...

Wylizać zaczynają, czem kto już jest, czem w przyszłości bezpośredniej będzie.

Ludek się przytem na chwilę krzywi, ale protestuje z niezwykłą u niego łagodnością:

— Już wy mi tylko nie mówcie o mojej pensji... Piętnaście rubli — i już dwa lata prawie na tem siedzę...

Tak dochodzą do Wspólnej.

— No, oto i *wasz* dom — powiada

Anatol.

— Tak, już nie twój.

Anatol się unosi:

— Zawsze mój, mój, więcej, niż jest na świecie cośkolwiek mojego!

Stoją i nikt nie dzwoni do bramy.

Ktoś proponuje:

— Teraz my go odprowadźmy trochę...

Propozycja zostaje w jednej chwili przyjętą.

Wracają wszyscy na Nowy Świat.

Anatol ma skrupuły.

— Nie, mróz... Już się wróćcie.

— Do Kopernika.

Ale zagadani spostrzegają istnienie Kopernika dopiero przy ulicy Czystej.

— To nie! Idziemy do króla Zygmunta.

Od króla Zygmunta do mieszkania Anatola już tylko...

— Parę kroków.

Anatol jest wzruszony:

Dziękuję wam, dziękuję.

Zegna się serdecznie.

— Ty przyjdiesz jutro? — pytają go.

— Ja myślę!

— Jutro? Chyba dziś?... Przecie już jest piąta rano.

— A więc dziś.

Ale w chwili, kiedy ma położyć rękę na dzwonek, postanawia nagle:

— Ale to i ja was trochę odprowadzę.

smiech.

Ale wracają wszyscy na Krakowskie Przedmieście.

— Do Kopernika...

I znowu im Kopernik znika.

— To nie! Do świętego Aleksandra.

Nareszcie Anatol powiada:

— To nigdy się, wiecie, nie skończy.

No, do widzenia. Ja biorę dorożkę.

Rozstają się wreszcie. Na instytucie głuchoniemych bije szósta.

— Co? Szósta już?

A jednak zdaje się im, że jeszcze nie wszystko sobie powiedzieli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rzecznikami usiłuje zrobić siebie *Nowoje Wremia*, odpowiada bardziej utworzenie w Pradze rosyjskiego konsulatu zawodowego, jak zlecenie tam agend konsularnych reprezentantowi honorowanemu, któryby agendy te spełniał tylko ubocznie.

Nie można jednak zaprzeczyć i nikt zaprzeczyć nie usiłuje, że stanowisko, jakie Rząd austro-węgierski zajął w tym wypadku, jest wyjątkowym i zastosowaniem na razie tylko do Czech i Pragi. Jest bowiem wielu austriackich obywateli, których akceptowano jako konsulów zagranicznych; hr. Gołuchowski jednak nigdy nie robił tajemnicy z powodów, dla których co do Czech i Pragi zastosowano inną zasadę. Naturalnie takie interpretowanie, jakie *Nowoje Wremia* podsuwa P. Ministrowi, mianowicie, jakoby obywatele państwowi jako konsulowie zagraniczni byli niewygodni, gdyż nie można im w dowolnej chwili wręczyć pasportów, nie mogło Panu Ministrowi nigdy nawet przyjść na myśl, już dla tego, że zgoła nie odpowiada sytuacji; o ile chodzi bowiem o usunięcie niewygodnego zastępcy konsularnego, jest rzeczą równie wygodną lub niewygodną wręczenie pasportów poddanemu zagranicznemu, czy też odebranie exequatur obywatelowi państwowemu. Istotne motywa swego stanowiska w tej sprawie wyjaśnił zresztą hr. Gołuchowski lojalnie i bez zastrzeżeń na publicznym posiedzeniu Delegacji, gdy w dniu 16 b. m. odpowiadał na interpelację del. Kaftana, tej sprawy się tyczącą. W mowie tej powiedział otwarcie, że Rząd ze względu na tak bardzo godną ubolewania walkę narodowościową, jaka panuje w Czechach, a także w szczególności w Pradze, postawił zasadę, że tylko tych uzna tam za konsulów, którzy albo są zagranicznymi konsulami zawodowymi, albo też obywatelami dotyczącego zagranicznego mocarstwa. Łatwo zrozumieć, że P. Minister spraw zagranicznych w publicznej dyskusji nie miał ochoty wchodzić w bliższy rozbiór ujemnych konsekwencji, jakie mogłoby pociągnąć za sobą ustanowienie obywateli austriackich reprezentantami obcych państw w mieście, pod względem politycznym tak rozjątrzonem, jak Praga; w drodze publicystycznej można jednak rzecz bliżej wyjaśnić.

Jeżeli n. p. pomyśli się, że obie narodowości, składające się na ludność Pragi, nie rzadko w swych walkach partyjnych siebie nawzajem podejrzewają, iż dla aspiracji swych w Austrii szukają oparcia u mocarstw zagranicznych, to można sobie wyrobić mniej więcej dokładne wyobrażenie, na jakie zarzuty w owych walkach byłyby narażone osobiste, które funkcjonowałyby oficjalnie jako reprezentanci tych mocarstw. Przeciwnicy Rządu czyniliby przytem Rząd odpowiedzialnym za każdorazowy wybór i zatwierdzenie danych funkcjonariuszy a nadto zarzucanoby Rząd z obu stron nieustannie reklamacyami, nie mającymi zgoła nic wspólnego z interesami handlowymi. Sądźmy przeto — pisze *Fremdenblatt* — że Rząd miał zupełne prawo zabezpieczyć się przeciw tego rodzaju ewentualnościom przez ustanowienie zasady, nie zawierającej ostrza przeciw żadnemu z państw, a mogącej tylko zapobiedz przeniesieniu zaciętych walk narodowościowych na nowy teren.

Jest to zatem aktem złośliwości lub dowodem zupełnej nieznamości stosunków, jeżeli rosyjskie dzienniki usiłują przedstawić wyłączenie kandydatów krajowych od stanowiska konsulów zagranicznych, a zatem także konsula rosyjskiego, jako krok nieuprawniony, a przytoczone powody tego zarządzenia starają się przedstawić tylko jako pozorne. Jakkolwiek zwykliśmy — pisze *Fremdenblatt* — inne, jeszcze bardziej bezpodstawne wycieczki wspomnianej prasy i jej inspiratorów pozostawiać bez odpowiedzi, to jednak sądziliśmy, że należało na tym nie donosić ale w oczy bijącym przykładzie wskazać sposób, jak to nie dość sumienna publicystyka sądzi, że służy krajowi swemu przez wywoływanie niepotrzebnych kwestyj spornych. Taktyka ta na szczęście nie oddziaływała na wzajemne stosunki pomiędzy gabinetami, ale szerzy niedowierzanie i mylne sądy tam, gdzie w interesie narodów pożądana byłaby jasność i zaufanie.

Z Poznania.

(Menu wigilijne hakatystów. — Pogrzeb s. p. prezesa Koła polskiego Stanisława Mottego).

W przededniu świąt Bożego Narodzenia zebrał się zarząd główny Towarzystwa hakatystów na wspólną naradę i uchwałił jednomyślnie, jak donosi ich organ *Ostmarkt*, działając za pomocą petycji do rządu i artykułów prasowych w tym kierunku, aby „przeciw wzmagającemu się niebezpieczeństwu polskiemu zostały wydane osobne prawodawcze i administracyjne środki“.

Gwiazdkowe menu hakatystycznej generalicy jest następujące:

1. Rozszerzenie i uzupełnienie ustawy o języku urzędowym z dnia 28 sierpnia 1876 r. z zaprowadzeniem wyraźnego przepisu, że na wszystkich publicznych zebraniach, w Towarzystwach, w publicznym ruchu komunikacyjnym (firmy i napisy w składach, napisy na tramwajach i t. p.), w ustawach i protokołach wszystkich banków, spółek i podobnych instytucyj ma być wolno używać tylko niemieckiego języka.

2. Ułożenie osobnej ustawy odnośnie do Towarzystw polskich.

3. Zupelne zniesienie nauki języka polskiego w szkołach wyższych.

4. Zniesienie fakultatywnej nauki polskiego czytania i pisania w szkołach ludowych.

5. Zaprowadzenie niemieckiego wykładu nauki religii także na najniższym stopniu.

6. Zasadnicze wykluczenie Polaków od urzędów w prowincjach mieszanych pod względem językowym.

7. Zmiana ustawy prawnej w tym kierunku, że wszystkie polityczne pisma i czasopisma wydawane w języku niemieckim powinny mieć także tekst niemiecki.

Od dawna nie widział Poznań tak wspaniałej manifestacji żałobnej, jaką była ekspozycja i pogrzeb s. p. prezesa Koła polskiego Mottego. Tysiące ludzi wszystkich stanów i narodowości zebrały się przed domem żałoby. Wszyscy pragnęli oddać hołd mężowi, który od lat tyłu bronił nieustraszenie praw swojego narodu z trybuny parlamentarnej, i człowiekowi, którego zdobyły rzadkie zalety umysłu i charakteru. Ks. Arcybiskup Stablewski, którego stan zdrowia jest tak pomysłny, że mógł oddać ostatnią posługę swemu dawniejszemu koledze parlamentarnemu i przyjacielowi, wyprowadził w otoczeniu kilkudziesięciu kapłanów zwłoki s. p. Stanisława z domu do kościoła św. Marcina. Przed wyniesieniem zwłok przemówił w serdecznych słowach poseł dr. Mizerski, żegnając w imieniu Koła, zasnętego prezesa.

Trumnę wzięli na ramiona koledzy poseselscy zmarłego tak z sejmu jak z parlamentu i zanieśli wśród kilkunastotysięcznego tłumu do kościoła, gdzie ją złożyli na katafalku w środkowej nawie świątyni.

Nazajutrz po nabożeństwie żałobnym przeprowadzono zwłoki na cmentarz świętomarciniński. Nad grobem po ceremoniach kościelnych przemówił p. Ignacy Andrzejewski, sławiąc cnoty zmarłego, a mianowicie jego gotowość do opieki w sądzie nad ludem, który w obcym języku porozumieć się nie potrafił.

Na trumnę złożono mnóstwo wieńców, między innymi od Towarzystwa pomocy naukowej dla dziewcząt, Towarzystwa przyjaciół nauk, Banku Związkowego, Koła w parlamencie, Koła w sejmie, Banku przemysłowców, adwokatów poznańskich obu narodowości, komitetu wyborczego powiatu wschodniego poznańskiego, magistratu i rady miejskiej poznańskiej, Izby adwokackiej, dyrekcji teatru polskiego, redakcji wszystkich dzienników poznańskich, pp. Michała i Zofii Bobrzyńskich i t. d.

Z Berlina.

(Panama berlińska. — Skandaliczny proces i jego następstwa. — Statystyka przestępstw przeciw moralności).

Mają tedy i Niemcy swoją panamę i to w rozmiarach nie tylko dorównujących, lecz przewyższających panamę fraucuską i panamę włoską, po których wybuchu, podobnie jak i po krachu galicyjskiej Kasy oszczędności, dzienniki niemieckie nie miały słów na wyrażenie swojego pobożnego oburzenia, przyczem z wielką emfazą przeciwstawiały tym ranom moralność finansową banków niemieckich. Tymczasem w chwili, gdy najmniej się tego spodziewano, wykryto w państwie „wzorowych porządków“ nadużycia, których jaskrawość prawie zaćmiwa najpotworniejsze skandale finansowe. Straty wynoszą kilkadziesiąt milionów, a sprawcami malwersacji są ludzie, którzy stali na świeczniku finansowości niemieckiej.

Przejdźmy jednak do szczegółów. Dawno już obiegały pogłoski, że coś się zepsuło w dwóch wielkich bankach hipotecznych w Berlinie: w banku hipotecznym niemieckim („*Deutsche Hypothekbank*“) i w banku długów hipotecznych („*Grundschuldbank*“).

Gdy w obu tych instytucjach finansowych zajmujących się udzielaniem pożyczek na hypoteki domów i placów za pomocą wydawania listów zastawnych, poczęły obiegać niepokojące wieści, zarządy banków w sposób najbardziej stanowczy im zaprzeczyły, co na razie alarm stłumiło.

Ale niedługo trwał ten spokój — wkrótce pokazało się, że ukryć już prawdy nie można. W kasach coraz powiększały się niedobory i napróżno usiłowano z dnia na dzień łątać dziury. Nareszcie struna zupełnie pękła; nie-

wypłacalność obu banków stała się faktem dokonanym. Panika wśród zainteresowanej publiczności nie miała granic, zaczęto szturmować do kas, żądano wypłaty należności za listy, na giełdach akcje banków i ich listy zastawne spadały coraz niżej. Jednocześnie pokazało się, że w podobnym położeniu jest jeszcze kilka innych banków prowincjonalnych związanych z berlińskimi bezpośrednio różnymi interesami.

Wtedy koła finansowe i bankierskie rozpoczęły kroki celem ocalenia upadających instytucyj, a zarazem zajęto się kontrolowaniem rachunków. Ta ostatnia czynność dała przerażające wyniki. Pokazało się, że bankructwo nie jest zwyczajną niewypłacalnością, lecz milionową malwersacją. Śledztwo w „*Grundschuldbank*“ wykryło także godne uwagi fakty. Bilanse od lat wielu były fałszowane; walorów, które wykazywały księgi, w kasach nie było; od półtora roku zamiast zdefaudowanych 42 mil. m. pierwszorzędnych walorów, podkładano papiery bez wartości; rachunki procentów hipotecznych wskazywały należność bankową w sumie 4 i pół mil. m., a w rzeczywistości należność wynosiła zaledwie trzecią część tego!

Wszyscy dyrektorowie owych dwóch banków znajdują się już pod kluczem. Za głównego sprawcę malwersacji uważany jest radca handlowy Edward Sanden, który należąc do dyrekcji obu tych banków był nadto członkiem rady nadzorczej browaru związkowego w Rixdorfie, dalej Towarzystwa „*Preussische Feuerversicherungs-Actiengesellschaft*“ i „*Actiengesellschaft für Grundbesitz und Hypothekenverkehr*“.

Dyr. Sanden cieszył się wielkimi względami także w wysokiach kołach protestanckich, zwłaszcza od czasu, gdy własnym kosztem zbudował kościół ewangelicki w Driesen-Steinbusch w Marchii. Za tę ofiarność, oraz za inne zasługi otrzymał w ostatnim czasie order korony trzeciej klasy. Nawet protestancki *Reichsbote* ubolewa, że kancelarya orderowa nie wstrzymała doręczenia mu tej dekoracji; boć wiadano już wówczas, że nie jest bez winy i na coś się zanosi. — *Berl. Tageblatt* donosi, że Sanden ofiarował do funduszu na budowę świątyni ewangelickich 300.000 marek, ale nie gotówką, lecz w akcjach banku swego. Ponieważ akcje te nie mają dziś prawie żadnej wartości, więc fundusz ów na tej ofiarności nie wiele zyskał.

Przez upadek owych banków zrujnowane zostały masy ludzi. Wielu urzędników, oficerów, rzemieślników i t. d., utraciło cały swój majątek...

Obecny krach finansowy nastąpił, gdy całe społeczeństwo niemieckie pozostawało pod przynębiającym wrażeniem skandalicznego procesu bankiera Sternberga, którego majątek obliczają na 20 milionów marek! Człowiek ten poczynił straszne spustoszenia wśród wszystkich, którzy w jakimkolwiek związku pozostawali z jego procesem.

Uzbrojony w złoto naigrawał się on z prawa i prawdy i chciał kupeżyć prawem tak samo, jak kupeżył wdziękami uwikłanych w jego sidła mnóstwa dziewcząt.

Padł jego ofiarą znękanym moralnie skutkiem rozstroju nerwów dyrektor berlińskiej policji kryminalnej Meerscheidt-Hüllessem, o którego nagłej śmierci doniósł nam przed kilku dniami telegram z Berlina. Zmarły, który tak wysokie i poważne a przede wszystkim moralnie odpowiedzialne zajmował stanowisko urzędowe, uległ pokusie łatwych pożyczek, odbieranych od demonicznego bankiera. Padł dalej jego ofiarą komisarz kryminalny Thiel, człowiek z wykształceniem uniwersyteckim i z patentem oficera, którego długi, z czasów oficerskich zaciągnięte, gniotły tak bardzo, że sam ofiarował bogaczowi niemoralnemu swoje usługi i za pobrane od niego w kilku miesiącach 7000 m. starał się przez zbrodnicze czyny paraliżować ramię karzącej sprawiedliwości.

Omylem na granicę przyjaciel Sternberga, dyrektor jego przedsiębiorstw górniczych Lypka, który pieniędzmi swego mocodawcy przekupywał urzędników, adwokatów i detektywów i który był obok niego drugim demonem w tej sprawie. Tak samo uczynił dyrektor prywatnego biura detektywów, jak na ironią mianem „*Jus*“ ochrzczonego, któremu obiecano 50.000 marek za przyczynienie się do uwolnienia oskarżonego, a który, jak się sam chwalił, był specjalistą w sprawach rozwodowych, czyli mówiąc wyraźniej, że na zamówienie urządził wiarołomstwa żon lub mężów, chcących zerwać niewygodne z różnych przyczyn węzły małżeńskie. Tak samo ratowali się ucieczką za granicę jego „kolega“ w nieczym rzemiośle Popp i narzędzie obu niejaka pani Suchard, podczas gdy pomocnicy ich: agent Wolff i pani Stabs w ciągu procesu zostali aresztowani za namawianie świadków do fałszywego świadectwa.

Obok policji kryminalnej w Berlinie padli ofiarą także dwaj bardzo wybitni reprezentanci palestry berlińskiej, główni w sensacyjnych procesach adwokaci Sello i Werthauer.

Obaj otrzymali ciężki moralny policzek przez to, iż gdy zaszła potrzeba przesłuchania

ich w charakterze świadków, trybunał uchwalił nieodebrać od nich przysięgi jako podejrzanych, iż celem uwolnienia oskarżonego bankiera używali kolidujących z kodeksem karnym środków. Obaj też byli zmuszeni złożyć obronę.

Przed ogłoszeniem wyroku, skazującego Sternberga na dwa i pół roku zuchthausu i pięcioletnią utratę praw honorowych, zabrał on głos, aby przemówić w swojej obronie. Z nieugiętą konsekwencją obstawał on przytem, że pogwałcił jedynie zasady moralności, które mają swoją podstawę w sercu naszym, a nie pisane prawa państwowe, nakładające surową karę na przestępców.

W koncu starał się oskarżony, splamiwszy najwstrętniejszymi przestępstwami, skapłować dla siebie sędziów i opinię publiczną oświadczeniem, że nosi się z myślą ofiarowania kiedyś swego wielkiego majątku, nagromadzonego nie bardzo uczciwymi środkami, na cele filantropijne i humanitarne.

Z procesu tego wychodzi obok palestry berlińskiej policja kryminalna tak skompromitowana, że rząd zniewolony został zająć się jej gruntowną reorganizacją.

Na razie minister spraw wewnętrznych Rheinbaben — jak donosi *Berliner Correspondenz* — rozporządził, że odtąd urzędnicy policji kryminalnej mają być stale badani co do ich prowadzenia się pod względem moralnym i co do stosunków materialnych.

W obec stosunków, jakie odsonił proces Sternberga, nie zadziwia weale statystyka kryminalna, jaką ogłoszono teraz urzędownie za r. 1899. Wedle tejże statystyki wynosiła liczba osób w Niemczech, karanych za przestępstwa przeciw moralności we wspomnianym roku 10.955. Przestępstwa te wzrosły w przeciągu ostatnich pięciu lat o 9.8 proc., ogólne zaś przekroczenia kryminalne o 7.2 proc. Jeżeli się weźmie pod uwagę rodzaj przestępstw niemoralnych, to pokazuje się, że największą liczbę mają zbrodnie gwałtu, dokonane na małoletnich. Za tego rodzaju występki ukarano w zeszłym roku 4.594 osób, w poprzednim zaś 4.505, a w 1897 roku 4.177. Liczba tych zbrodniarzy wzrosła tedy w dwóch ostatnich latach o 10 proc.

Z Watykanu.

(Zamknięcie Bramy świętej. — Koniec Roku Jubileuszowego. — Stosunki między Watykanem a Francją).

W poniedziałek w południe odbył się niezwykle uroczyste akt zamknięcia Bramy świętej (Porta Santa) w Bazylice św. Piotra. Już od wczesnego rana niezliczone tłumy ludu dążyły do kościoła św. Piotra. Zaproszeń do wnętrza kościoła, który jest świetnie udekorowany, rozszło się ogółem 80.000. O godzinie trzy kwadranse na 12 Papież opuścił swe apartamenty i w towarzystwie licznych dygnitarzy i kardynałów udał się w lektycę do Bazyliki. Przed Bramą świętą Leon XIII. opuścił lektycę i wszedł na *Sedia gestatoria*. W tej chwili zabrzmiały fanfary. Zresztą panowała uroczysta cisza. Papież udał się następnie przed główny ołtarz i ukłękł, a chór kaplicy sykstyńskiej odspiewał psalmy. Potem Ojciec św. w świetnym grocie dostojników stanął przed Bramą świętą i ująwszy kielnię, trzy razy rzucił wapno. To samo uczynili z kolei dygnitarze i kardynałowie, poczem robotnicy Bramę zamurowali. Cała uroczystość trwała mniej więcej godzinę. Po jej ukończeniu Papież, wśród gorących aklamacyj publiczności powrócił do swych apartamentów.

Dziś z Rzymu telegrafują: Ogłoszono tam Bullę papieską, która przedłuża jubileusz Roku świętego dla katolików całego świata, z wyjątkiem Rzymu, o sześć miesięcy.

Rokowania między Stolicą Apostolską a francuskim ministerstwem wyznań w sprawie obsadzenia kilku biskupich stolic (1 arcybiskupstwa i 5 biskupstw) zostały zastanowione. Porozumienie się co do osadzenia biskupstw w Angoulême, Marsylii, Mende, Tarento i Verdun dałoby się uzyskać bez trudności, natomiast co do arcybiskupstwa w Aix nie ma widoków porozumienia. Rząd francuski — donoszą do *Polit. Correspond.* — chciałby na miejsce msgr Gortie Souldard powołać księcia Kościoła „wielkiej energii, który przyłączył się szczerze do Republiki i z powodu swego zachowania się względem zakonów ściągnał na siebie niechęć partyjki klerikalnej. Rząd francuski kierował się przy wyborze tej osobistości życzeniem, aby złamać opór, jaki mogłoby Republice stawić skutkiem braku energii u zmarłego arcybiskupa, wyższe duchowieństwo dycezyi“. Natomiast Watykan ze swej strony odmówił przyjęcia kandydata, zaproponowanego z Paryża.

KRONIKA

Lwów, 27 grudnia.

— **JE. P. Minister** dr. Leonard Piętał przedpisał święta Bożego Narodzenia we Lwowie. Dzisiaj po południu wyjechał JE. P. Minister pociągiem pospiesznym z powrotem do Wiednia.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów**, aby umożliwić szybkie doręczanie listów noworocznych, jak również, by zakładowi pocztowemu ułatwić manipulację z tymi listami — uprasza Publiczność aby: przylepiła znaczki pocztowe na listach tylko u góry po prawej stronie adresu. Nalepienie bowiem znaczków pocztowych na odwrotnej stronie kopert, jak niemniej nalepienie znaczków pocztowych w celu pewniejszego zamknięcia listów — utrudnia wielce postępowanie przy zaopatrywaniu korespondencji w odcisk stempla pocztowego. Na listach, przeznaczonych do większych miast, należy podawać zawsze dokładnie mieszkanie adresata, podając nazwę ulicy, numer domu i położenie mieszkania (parter piętro, oficyna, numer drzwi i t. p.).

Na listach do Wiednia podać należy nadto po stronie prawej nazwy „Wiedeń“ (Wien) — numer dzielnicy miasta w cyfrach rzymskich, tudzież okrąg doręczeń pocztowych w cyfrach arabskich i to obie cyfry w formie ułamka tak, aby licznik oznaczał dzielnicę, mianownik zaś okrąg doręcznik n. p. „Wien III/3“.

Listy mające być doręczone przez urzędy pocztowe na dworcach kolejowych należy zaopatrywać w cyfrę „2“ obok nazwy miejsca przeznaczenia, jeżeli w miejscu przeznaczenia istnieją urzędy pocztowe w miejscowości i na dworcach kolejowych n. p. „Kraków 2“ — „Lwów 2“ i tak dalej.

Listy nie adresowane dokładnie mogą doznać co najmniej opóźnienia w doręczeniu, ale zachodzi także obawa, że takie listy wcale nie będą mogły być doręczone, jeśli nie będzie można odznaczyć adresata mimo wszystkich w takich razach podjętych starań. Pożądanym jest zatem dokładne adresowanie przesyłek nie tylko w interesie Zakładu pocztowego, lecz przede wszystkim w interesie stron.

Przy tej sposobności zwraca Dyrekcya poczt i telegrafów uwagę na to, że podług obowiązujących przepisów karty korespondencyjne o treści nieprzyzwoitej lub obraźliwej lub też takie, na których umieszczono rydliny lub dopiski nieprzyzwoite, względnie stanowiące obrazę — wykluczone być winny od transportu. — Niemniej nie będzie się ekspedycywał korespondentek, umieszczonych w kopertach, w których wycięto otwór w tym celu, by urząd pocztowy zaopatrzył stampilią znaczek pocztowy (przylepiony na korespondencie). Korespondentki nakładu prywatnego nie odpowiadające co do grubości i rozmiarów kartom korespondencyjnym urzędowym obciążane będą portoryum dodatkowym. Tak samo jak karty wizytowe, tak i karty noworoczne przesyłane być mogą za opłatą ustanowioną dla druków, pod warunkiem jednak, że powinszowania wyrażone będą pięcioma najwyższymi słowami, względnie odpowiednimi skrótami (n. p. „Z. p. N. R. 1901“). Karty pocztowe zaopatrzone napisem „Karta korespondencyjna“, „Postkarte“ etc. mogą być opłacone wedle taryfy dla druków, jeżeli dopisz się na takiej karcie „druk“, „Drucksache“ i jeżeli karta taka zawiera tylko będzie zmiany względnie dopiski, jakie dozwolone są dla druków w ogóle.

W końcu zwraca Dyrekcya poczt i telegrafów uwagę, że znaczki pocztowe dawniejszej emisji (opiewające na centy w a.) nie mogą być użyte do frankowania przesyłek pocztowych.

— **Posag.** Z okazji zaślubin Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksi. Gizeli z Jego Król. Wysokością Księciem Leopoldem Bawarskim ufundowany przez nieznanego dobroczyńcę posag, jest do nadania w roku 1900 w kwocie 1480 koron.

O posag ten ubiegać się mogą w stanie narzeczeństwa pozostające, biedne i moralnie się prowadzące córki lub sieroty po tych urzędnikach państwowych, którzy pozostają lub przed spensyjonowaniem albo śmiercią pozostawali w jednej z gałęzi służby rządowej podlegającej Ministerstwu spraw wewnętrznych.

Posag ten nadany będzie 20 kwietnia 1901 r., wypłacony zaś zostanie obdarowanej dopiero po wejściu w związek małżeński. Ostateczny termin do zawarcia związku małżeńskiego oznaczono do końca października 1901. Te kompetentki, które wyjdą za mąż przed 20 kwietnia 1901, nie będą uwzględnione.

Podania o nadanie tego posagu, opatrzone w metrykę chrztu, świadectwa moralności i ubóstwa, jakoteż w dowody, że kompetentka pozostaje w stanie narzeczeństwa i że ojciec jej jest lub był urzędnikiem jednego z tych urzędów, które podlegają Ministerstwu spraw wewnętrznych, należy wnieść najdalej do 5 stycznia 1901 do Prezydium c. k. Namiestnictwa w Wiedniu.

Na wypadek gdyby kompetentka nie mogła przedłożyć dowodu zawartych zaręczyn, powinna w swem podaniu przynajmniej podać imię i nazwisko tudzież charakter narzeczonego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Maryan Franke, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Obywatel honorowym** miasta Zbaraża zamianowała Henryka Sienkiewicza tamtejsza Rada gminna.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym między innymi: Sprawa otwarcia nowej rzeki od 1 maja. Sprawa założenia składu tańszego opału. Sprawa wybudowania na Tippnerówce przytuliska dla chłopców. Sprawa kreowania nauczycieli i nauczycielek pomocniczych w miejsce praktykantów i praktykantek. Rachunki Muzeum przemysłowego. Sprawa podwyższenia opłat omentarnych. Sprawa zmiany cen jazdy koleją elektryczną. Sprawa opłaty od psów na rok 1901. Sprawy regulacyjne i rekursa budowlane.

— **Stypendium imienia Sienkiewicza.** Dyrektor miejskiej szkoły muzycznej w Łodzi, p. Ignacy Hanicki, w celu uczczenia zasług Henryka Sienkiewicza, ustanowił przy swej szkole stypendium imienia Sienkiewicza, które będzie wypłacane uczniowi szkoły muzycznej najniezamożniejszemu, bez względu na jego zdolności.

— **W Kole literacko-artystycznym** odbył się w dzień wili tradycyjny dla członków opłatek. Przy stołach zasiadło kilkadziesiąt osób. Pierwszy zabrał głos pierwszy wiceprezes „Koła“ p. Kazimierz Skrzyński, aby w imieniu wydziału powitał członków i życzył im wesołych świąt, a następnie w dłuższym przemówieniu poruszył zasadę solidarności społecznej, będącej hasłem, pod którym rozpocznie się niebawem nowe stulecie; mowca zakończył toastem na pomysłność wzniosłych ideałów piękna i sztuki, pod których sztandarem instytutu Koła artystycznego powinna kroczyć naprzód, rozwijając się coraz pomyślniej i świetniej.

Prezes Związku naukowo-literackiego prof. Jan Pawlikowski nawiązując do słów poprzedniego mowcy, po pięknym toaście zakończył w imieniu bratniej i duchem pokrewnej instytucji życzeniem powodzenia „Koła“. P. Woleński pił na zdrowie prezydium i wydziału „Koła“, a p. Stanisław Woynarowski w serdecznych słowach wznosił toast na cześć rodzin polskich. Wreszcie wiceprezes „Koła“ p. Rybkowski zakończył szereg przemówień wznosząc „kochajmy się“.

Nieobecny z powodu lekkiej słabości dyrektor teatru p. Tadeusz Pawlikowski, przez usta p. Skrzyńskiego oświadczył, że ofiaruje „Kołu“ na gwiazdkę binst Sienkiewicza, co obecni przyjęli gorącymi oklaskami. Dzieło rzeźbiarza Popiela stanowić będzie piękną ozdobę i cenną dla „Koła“ pamiątkę.

— **Wieczór Sylwestrowy** zapowiada się w „Kole literacko-artystycznym“ bardzo interesująco. Komitet krząta się usilnie około uroczystości programu zabawy, a już dzisiaj możemy o tyle odesłonić rąbek tajemnicy, że będzie ona w istocie wesołą i ciekawą. Najwybitniejsze siły świata teatralnego i amatorskie przyjęły łaskawie współdziałać w pożegnaniu starego i powitaniu nowego stulecia, poczem nastąpią — jak zwykle w „Kole“ — ohochoże tańce z kotylionem, orderami i bukietkami. Innych niespodzianek zdradzać na razie nie mamy prawa.

Wstęp na zabawę dla członków „Koła“ z rodzinami i wprowadzonych przez nich gości wynosi po 2 K. od osoby. Zapisywać się można u marszałka „Koła“, osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

— **W okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego** po ostatnich nominacjach pozostało z powodu braku egzaminowanych kandydatów, jeszcze do obsadzenia 29 posad adjunktów sądowych a to: w Boryni, Borszczowie, Czortkowie, Dornie, Gurahumorze, Horodence, Kamionce, Kocmaniu, Kimpolungu Lutowskich, Radowcach, Rudkach, Sałagórze, Śniatynie, Stanowcach, Ustrzykach. Wyżnicy, Żabin i Zastawaie i 10 posad adjunktów bez stałego miejsca służbowego.

Posady te zostaną obsadzone bez osobnego konkursu w miarę zgłaszania się kandydatów ukwalifikowanych.

— **Z Kasyna miejskiego.** W poniedziałek, 31 b. m., o godzinie 8 wieczór z tańcami. Lista otwarta do soboty.

— **Czytelnia katolicka** zawiadamia swych członków, że wspólnie opłatek odbędzie się w sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie 7 wieczorem. Lista dla członków otwarta włącznie do 27 b. m.

— **Wieczór humorystyczny** p. Andrzeja Lelewicza, z którego dochód przeznaczył artysta na przytulisko Brata Alberta, odbył się we wtorek wieczorem w sali „Sokoła“ przy nader licznej publiczności. Wybuchy szereg śmiechu wzbudzał szczególnie w audytorium „Pielgrzym z Palestyny“, który spiewając stosowne kuplety, pokazywał „osobliwości“ biblijne.

— **„Teatr miłośników sceny“** daje znowu szereg popularnych przedstawień, które odbywać się będą w każdą niedzielę. Dnia 30 b. m., t. j. w niedzielę odegraną zostanie w sali

Sokoła wesoła farsa w 3 aktach Hennequina p. t. „Zmykajmy“.

Bilety od dziś do nabycia w drogueryi pp. Langa & Pilarskiego ulica Akademicka l. 3 i w cukierni p. Bienieckiego ulica Karola Ludwika.

W poniedziałek 31 b. m. „Noc Sylwestrowa w Weneeyi“ w sali Sokoła. Początek o godzinie o pół do 10.

— **Dwa pożary** mieliśmy we Lwowie w poniedziałek wieczorem. Pierwszy wybuchł o godzinie 10:45 na Wólce, gdzie spłonął budynek drewniany p. Marion, stojący nad wodą. Drugi pożar zaś powstał około godziny 12 w nocy w warsztacie stolarskim przy ulicy Rzeźniokiej. W obydwu wypadkach brały czynny udział w akcji ratunkowej tutejsze straże pożarne: miejska i ochotnicza.

— **Uroczyste otwarcie** nowego lokalu Czeskiej Besedy odbyło się we Lwowie dnia 20 b. m. Przessem jej jest dr. Paweł Kuczera, asystent prof. Obrzuta.

— **Walka z gruźlicą.** W sobotę wieczorem odbyło się w sali posiedzeń magistratu w ratuszu zebranie członków komitetu budowy sanatorium dla suchotników. Na zebranie to jako gość przybył p. dr. Janiszewski z Zakopanego. Przedstawił on zgromadzonym, że w Zakopanem zawiązało się Stowarzyszenie budowy domów zdrowia dla dotkniętych gruźlicą, które za siedzibę obrało sobie Lwów, a którego działalność ma objąć kraj cały.

Dyskusja wyłoniła się nad tem, jakie stanowisko ma lwowski komitet zająć w obec tego Towarzystwa. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono następujące wnioski:

1. Lokalny komitet lwowski ma istnieć w tym samym zakresie działania, jak dotychczas. 2. Dla określenia stosunku tego komitetu do ogólnego Stowarzyszenia ku zwalczaniu gruźlicy, ma być wybrany komitet z 5 dla zaproponowania zmian statutu, które mają być przedłożone walnemu zgromadzeniu 1901. 3. Komitet lwowski łączy się z komitetem zakopańskim w celu zorganizowania tego walnego zgromadzenia.

— **Egzamin kwalifikacyjny** do szkół ludowych i wydziałowych rozpocznie się przed krakowską komisją egzaminacyjną dnia 11 lutego 1901 r. Kandydaci i kandydatki, którzy chcą składać egzamin, mają wnieść prośbę o przyznanie do egzaminu za pośrednictwem swej przełożonej Rady szkolnej okręgowej do komisji najdalej do dnia 1 lutego 1901.

— **Zabójstwo we Lwowie.** Wczoraj wieczorem w szynku „pod Kogutkiem“ przy ul. Zyblikiewicza wynikła między znajdującymi się tam gośćmi sprzeczka, która fatalnie pociągnęła za sobą następstwa. Jeden z gości tańszych mianowicie niejaki Władysław Gross, żołnierz pułku nr. 19 obrony krajowej, ugodzony w szyję bagnetem, skonał na miejscu. Podejrzanego o zabójstwo murarza M. K. aresztowała policja.

Przeprowadzone przez policję dochodzenia wykazały w dalszym ciągu, że prócz Grossa raniony został bagnetem także służący oficerski, żołnierz 30 p. p. Biliński.

— **Dwukrotnie** padł ofiarą sportu amatorów cudzej własności kupiec Schleicher przy ul. Sykstuskiej. Raz znany złodziej Zacharyasz Romanko wyłowił mu szesnaka z kaczki, a ponownie inny amator, który zachował incognito, upolował mu z przed sklepu kosz z kapłonami i kurami.

— **Na sprzedaż** damskiego paltota, w którego kieszeni znaleziono jeszcze pulares z drobną kwotą, przytrzymało wczoraj Stefana Buraka Burak musiał prawdopodobnie paltocik ten gdzieś w kuchni „wykolendować“.

— **Wielką awanturę** wywołali wczoraj wieczorem „weseli“ goście w szynku S. Hensteina przy ul. Lyczakowskiej 43. Zamiast zapłaty za wypite trunki, wybili szynkarzowi 8 szyb, połamali stół i zbili butlę z wódką.

— **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie. Kornel Fischer, profesor II gimnazjum, w 51 roku życia.

— **He wierszy druku** napisał Sienkiewicz? *Kuryer Warszawski* zamieścił w obszernym artykule obliczenie wierszy druku i liter, które Sienkiewicz napisał, aby stworzyć swoje dzieła. Wypadła liczba imponująca: 317.043 wierszy, a w tem 13.187.852 liter. Z zestawienia wynika, że gdyby wszystkie te litery (a raczej czeionki, któremi je wydrukowano), ustawił w jeden wiersz olbrzymi, zająłby ów wiersz więcej niż 27 km.

— **Marya Rodziewiczówna** poniosła wielką stratę z powodu pożaru, który dnia 21 b. m. nawiedził folwark siedziby rodzinnej i miejsce zamieszkania znakomitej powieściopisarki, Hruszowa pod Antopolem. Z niewiadomej na razie przyczyny zapaliła się stodoła, która całkowicie spłonęła wraz z krescenyą i młocarnią parową. Nadto spłonęła cała obora, a w niej 50 sztuk bydła rogatego. Pożar był tak gwałtowny, że z trudnością położono mu tamę. — Straty wynoszą przeszło 20.000 rubli, budynki ubezpieczone były tylko na 6000 rubli. Pierwsi z pomocą pospieszyli w tej ciężkiej klęsce pogorzeli najbliżsi sąsiedzi Rodziewiczów-

wny z drem Seroczyńskim na czele. Z powodu tej pogorzelci p. Rodziewiczówna nie mogła przybyć na uroczystości jubileuszowe Henryka Sienkiewicza do Warszawy.

— **Zamach rozbójniczy.** Na handlarza drobiem, Majmanna w Wiedniu napadł w poniedziałek wieczorem osiemnastoletni robotnik Franciszek Jaksch. Zbrodniarz uchwycił swą ofiarę za piersi, pchnął o ścianę i zamierzał ugodzić sztyltem. Na krzyk jednak Majmanna uciekł, pozostawiając kapelusza. W kilka godzin złowiła policja wążającego się bez kapelusza po ulicach chłopca i osadziła go w areszcie jako niebezpiecznego zbrodniarza, który już nie po raz pierwszy dopuścił się rozbójniczego napadu.

— **Wyprawa hr. Józefa Potockiego.** Znany podróżnik i myśliwy, autor cennego opisu wyprawy do Afryki, Cejlonu i Indyj hr. Józef Potocki, właściciel Antonin na Wołyniu, wybiera się na nową wyprawę myśliwską do głębokiej Afryki. Już w początkach stycznia odpływa hr. Potocki z Tryestu do Kairu i Nilem na Chartum i Omdurman dotrzeć chce do Faszdy, słynnej z politycznego zatargu między kapitanem Marchandem a Anglią. Ziemię tę położoną między niebieskim a białym Nilem, w zapadłej głuszy afrykańskiej, zamieszkałe przez hordy barbarzyńskich murzynów, aż do pogromu derwiszów przez lorda Kitchenera i rozproszenia wojsk Mahdiego, były dla podróżników kompletnie nieprzystępne, dopiero od dwóch lat stały się dostępnymi. Zawierają one prócz najgrubszego zwierza, nieoglądane jeszcze przez europejskich myśliwych, mnóstwo nieznanych szczegółów z królestwa nieznannej flory i fauny. Pod względem etnograficznym stanowią również materiał bardzo ciekawy. Przed kilku dniami hr. Potocki wyjechał do Londynu, aby wyekwi-pować swą wyprawę i uzyskać pomoc rządu angielskiego, bez której obyć się w tamtych stronach nie można. Hr. Józefowa Potocka towarzyszyć będzie małżonkowi swemu tylko do pierwszej katarakty Nilu, poczem powraca do kraju.

— **Nasi rodacy zagranicą.** Z Londynu donoszą nam o dalszych występach naszego rodaka dr. Teodora Lierhammera co następuje: Dr. Lierhammer święci prawdziwy tryumf w Anglii. Koncerta jego w Londynie i większych miastach angielskich cieszą się nadzwyczajnym powodzeniem. Krytyka przyznaje, że Londyn nie miał sposobności słyszenia tak skończonego i wykwintnego pieśniarza, mimo Maurela i Van Kooya, którzy wprawdzie bogatsi co do głosu, nie doszli jednak w pieśniach i subtelności wykonania do tej doskonałości.

Times pisze po trzecim występie naszego artysty: „Znakomity śpiewak dr. Lierhammer, który z tak niesłychanym sukcesem występował dotąd w koncertach kameralnych i symfonicznych, dał nam prawdziwie wspaniałą ucztę muzyczną w swym własnym koncercie w przepięknie doborową publicznością St. James Hall. Śpiewak ten posiada nie tylko metodę rzadkiej dziś doskonałości, lecz także wielką dozę temperamentu i tę nie małą zaletę, że najsubtelniejszą myśl poety i kompozytora uwydatnia znakomicie bez cienia przesady lub afektowania. Pieśń „Stilly Night“ musiał dr. Lierhammer trzy razy powtarzać“.

Recenzent muzyczny *Morning Leader* pisze: „Dr. Lierhammer posiada wysoce wyrobioną inteligencję; u niego w parze idzie wydawnienie najdrobniejszych szczegółów poety i intencji kompozytora. Pod względem technicznym kultura głosu doszła tu do szczytu. Słuchając tego śpiewu przekonałem się, że dr. Lierhammer jest jedynym idealnym pieśniarzem, jakiego dotąd Londyn słyszał“.

Sprawozdania innych dzienników angielskich jak *Globe*, *Daily News*, *Daily Graphic*, *Pall Mall* i t. d. są również pełne pochwał dla naszego rodaka. Jak się dowiadujemy, dr. Lierhammer zaangażowany został na lato 1901 r. na szereg 25 koncertów w główniejszych miastach Anglii.

— **Noga Sary Bernhard.** Co znaczy sława, dowodzi zoów wypadek, jaki spotkał w ostatnich czasach bawiarę w Ameryce Sarę.

Podczas przedstawienia „Dziewicy Orleańskiej“ artystka, padając przed królem na kolana wbiła sobie w nogę gwóźdź zardzewiały. Pozostała ranka przez dni kilka nie pozwoliła artystce występować. Jak zwykle w podobnych razach i tu począł krążyć przesadne wieści — posunięte nawet do nieuniknionej jakoby amputacji.

W obecnym wypadku przesada sprawiła niezwykle wynik. Prócz niezliczonych dowodów sympatii Sara odebrała i pismo dyrektora jednego z muzeów w Chicago z propozycją przekazania mu, w razie konieczności operacji odjętej nogi — za którą gotów zapłacić ile tylko zażąda.

— **Dziwna mania.** Pewien Paryżanin, nazwiskiem Lemonnet — miał dziwną manię. Oto, zapraszał na kolację lub obiad damy z półświatka i spoiwszy je należycie... obeinal im włosy. W pomieszkaniu jego znaleziono całe zbiory rozmaitych warkoczy i splotów, zacząwszy od złoto blond, skończywszy na czarnych, jak „noc“. Lemonnet, rozuchwalony bezkarnością, z jaką uprawiał swą manię, dołączył do

njej obijanie jeszcze, aż do krwi dam, które z taką zaciekłością pozabawiał fryzur. Skazany wreszcie na kilkumiesięczne więzienie, dał się we znaki znów mieszkańcom Paryża, gdyż tego samego dnia, w którym opuścił więzienie, udał się na ulicę Canlincourt i wyjąwszy rewolwer, zaczął strzelać z niego na prawo i lewo z taką zaciekłością, że wszyscy zaczęli uciekać w rozmaite strony, lekając się po prostu o swe życie. Nareszcie udało się jednemu z policyantów ubezwładnić maniaka, który już był uzbrojony w parę noży, ażeby rozpocząć dalej obławę na warkocze damskie. Lemonnet został odstawiony wreszcie do szpitala.

— **Wystawa na św. Helenie.** W formie zbudowanej w r. 1659 na św. Helenie przez angielską kompanię Indii Wschodnich, urządzono oryginalną wystawę pod patronatem generała Boerów, Croniego. Wystawa składa się z przedmiotów, wykonanych przez Boerów oraz ochotników zagranicznych podczas ich długiej niewoli na wyspie. Są tam między innymi, dwa dzieła szybkostrzelne, zbudowane z rozmaitych kawałków przez jeńców; jedna z metalu jest dziełem dwóch Szwedów, druga z drzewa, sfa brykowali dwaj Afrykanderzy. Boer znów zrobił z drzewa i białej blachy skrzypce, które mają być arcydziełem Francuz jakiś odlał medal pamiątkowy z miedzi; na jednej stronie widnieje skała, o którą rozbijają się wzburzone fale morskie, a na drugiej bardzo podobny i artystycznie wykonany wizerunek Krügera w otoczeniu godeł wojny i pokoju.

— **Katastrofa na morzu.** Z Goeteborgu telegrafują: Żaglowiec „Swene“ rozbijł się w piątek podczas burzy w pobliżu Goeteborga, przeżył 7 ludzi zatonoło. Trzej majtkowie dostali się na pustą wyspę, gdzie dwóch umarło, a jednego ocalono.

— **Orkan w Anglii.** W całej Anglii i w północnej Irlandyi szalał we czwartek w nocy silny orkan, który zwłaszcza w północnych okolicach sprawił wielkie spustoszenia. Po wsiach pożywał wicher dachy i zniszczył wiele domów. W Glasgowie burza zabiła dwie osoby i dwie w Coetbrigdae. Na wybrzeżach rozbilo się wiele statków.

— **O okrucieństwach,** popełnianych w miejskim domu obłąkanych w Nowym Jorku, rozpisyją się obecnie dzienniki niemieckie. Między innymi podają, że na żądanie francuskiego konsula w Nowym Jorku uwięziono 3 dozorców miejskiego domu obłąkanych pod zarzutem uduszenia 3 francuskich chorych umysłowo.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, że służba miejscowa katowała chorych w najstraszliwszy sposób, a kilku chorych miało być nawet otrutych. W mieście panuje z tego powodu ogromne wzburzenie.

Notatki literacko-artystyczne.

Jubileusz Sienkiewicza. W uroczystości srebrnych z literaturą godów znakomitego powieściopisarza przyjęło współdziałać, obok zagranicy, całe społeczeństwo polskie. Nikt jeszcze nie zna ani ilości, ani treści listów i telegramów nadesłanych jubilatowi z całego świata. Dość powiedzieć, że do samej redakcji warszawskiego *Słowa* nadeszło w sobotę przeszło 360 depezy. Stanisław hr. Tarnowski przywiózł Sienkiewiczowi list od Juliana Klaczki, a robotnicy z odległych zakątków nadsyłają ciągle jeszcze pisma i adresy, pełne czci nieklamanej i wyjątkowego uznania.

W niedzielę odbyło się uroczyste zebranie w redakcji *Słowa*, z którą jubilat oddawna w ścisłych pozostaje związkach. Zecezy wręczyli mu tutaj jubileuszowy „złoty numer“.

Związek dziennikarzy czeskich w Pradze wysłał do Warszawy następujący telegram: „Obchodzimy z wami jubileusz wielkiego Henryka, który naród polski wstawiał w całym cywilizowanym świecie i którego nazwisko każdy Słowianin z dumą powtarza“.

Dzienniki rossyjskie poświęcają Sienkiewiczowi gorące artykuły okolicznościowe. Uczynił to również *Prawitelstwiennyj Wiestnik*, który zamieścił życiorys jubilata.

Z Paryża nadeszły depezy „dzieci Adama Mickiewicza“.

Polacy zamieszkałi w Moskwie urządzili wspólną jubileuszową ucztę w salonach niemieckiego klubu, a Towarzystwo literacko-artystyczne odesskie obchodziło jubileusz Sienkiewicza wieczorem literacko-artystycznym. Na wieczór przybyły tłumy publiczności. Smirnow wygłosił odczyt o Sienkiewiczu, przyjęty rzesistymi oklaskami. Malew odczytał przekład Sienkiewiczowskiej noweli p. t.: „Janko muzykant“. Skrzypek, Polak, p. Gustaw Frieman odegrał z powodzeniem pomiędzy innymi własnego mazura p. t.: „Zagłoba“, napisanego na jubileusz Sienkiewicza. Przed rozpoczęciem wieczoru wysłano do Sienkiewicza telegram powitalny.

Henryk Melcer, który tyle wspomnień pozostawił we Lwowie w kołach muzycznych, wybiera się — jak nam donoszą — na artystyczną tournée do większych miast Rossyi i

Niemiec; koncertować będzie w Petersburgu, Moskwie, Odessie, Berlinie i t. d., przy tej sposobności dzienniki warszawskie i łódzkie nader życzliwie i sympatycznie żegnają młodego i świetnego artystę, jadącego w szeroki świat po nową sławę; podnoszą one znakomity i pierwszorzędną talent wirtuoza, pedagoga i kompozytora. Mamy nadzieję, że p. Melcer w swojej podróży wstąpi także do Lwowa, gdzie liczy tylu przyjaciel. życzliwych, wdzięcznych uczeniu i gorliwych wielbicieli.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 22 listopada 1900 r. odbyło się posiedzenie Komisji historii sztuki pod przewodnictwem prof. dr. Maryana Sokołowskiego. — Przewodniczący przedstawił naprzód nadesłany przez p. Kazimierza Mokłowskiego rysunek cerkwi w Ławrowie z wybitnymi cechami romańskiego stylu. Wraz z nielicznymi innymi zabytkami jestto najdalej na Wschód posunięty zabytek, na który oddziaływała romańska architektura. — Następnie przedstawił przewodniczący opis i fotografię kościoła w Makowie, nadesłane przez p. Grzegorza Worobjewa. Kościół ten zachował jeszcze części gotyckiej budowy końca XV. i początku XVI. w. i wiąże się ściśle z całą architekturą Mazowsza tej epoki. W jego wnętrzu znajduje się zbudowany r. 1591 z różnokolorowego marmuru piękny renesansowy pomnik, którego fotografię i opis również p. Worobjew przesłał Komisji.

P. St. Cercha przedłożył wiadomość udzieloną przez p. T. Korzona o działalności Santi Lazara, architekta, który prowadził przy schyłku życia Stefana Batorego budowę zamku w Łobzowie, którą to budowę królowa Anna Jagiellonka dalej poleciła prowadzić.

W dalszym ciągu przewodniczący przedstawił szczegóły z fotografią ruin zamku w Mirze, który prawdopodobnie wystawił Jerzy Illinicz koło o. 1490. Zamek przeszedł w posiadanie Radziwiłłów a następnie ks. Hohenlohego. Do r. 1792 był zamieszkały. Dziś ruiny dają pojęcie o jego ogromie i wspaniałości.

P. K. Potkański podał wiadomość o obrazach, które w latach 1414—1445 wykonali dla kolegiaty łęczyckiej malarze i jak ze współczesnych rachunków okazuje się artystyczna działalność w tym kierunku była znaczną. Na wielką skalę zamawiano i sprowadzano obrazy a dostarczali zamówień, o ile wiemy Mikołaj z Kalisza a przedewszystkiem nieznaną bliżej malarz z Krakowa. Obrazy te prawdopodobnie spłonęły podczas pożaru z r. 1473.

Przewodniczący przedstawił w dalszym ciągu oryginalne drzeworyty ludowe zebrane przez p. Stanisława Witkiewicza pełne naiwnej fantazyi i oryginalności. Są to postacie świętych i sceny z Pisma św.

P. M. Bersohn nadesłał ciekawe ryciny kolorowane ze scenami z żywota św. Stanisława Kostki. Nadto Komisya otrzymała od p. M. Bersohna obszerniejsze opisy i dokładne rysunki starych armat szpizowych w Nieświeżu. Armaty te pochodzą z XVI. i XVII. wieku i należą do najpiękniejszych dzieł ludwisarstwa w Polsce.

P. J. Zieliński podał rysunki i opis ozdób srebrnych z XI w., pochodzących z wykopaliska we wsi Starzyn w Wysogrodzkiem.

W końcu p. Leonard Lepszky przedłożył fotografię i opis dwu klejnotów polskich: jednego z XV w. znalezione go we wsi Abrahamowice w lubelskim powiecie, a drugiego z czasów Zygmunta Augusta, znajdującego się w posiadaniu książąt Lubomirskich w Przeworsku. Jestto jedno z najpiękniejszych dzieł złotnictwa w Polsce i wykonał je prawdopodobnie pracujący w Polsce niepospolity złotnik Jan Jacopo Caraglio.

Ś. p. Bronisław Grabowski. Przed trzema dniami zmarł w Pińczowie znany sławista, poeta i dramaturg, prof. Bronisław Grabowski. Śmierć tego zasłużonego na niwie literackiej pracownika i długoletniego pedagoga odbija się smutnym echem nie tylko wśród licznych przyjaciół zmarłego, ale również i wśród ogromnego zastępu jego uczniów, dla których w ciągu trzydziestoletniej pracy pedagogicznej najpierw w Warszawie, a później w Częstochowie (od r. 1872—1898) i Pińczowie był zawsze ojcem i życzliwym doradcą.

Urodzony w roku 1841 w Kaliszu, ś. p. Bronisław Grabowski szkoły średnie ukończył w Piotrkowie, poczem w Uniwersytecie petersburskim i b. szkole głównej w Warszawie studiował filologię. Pod wpływem prof. Kwietia jeszcze na ławie uniwersyteckiej poświęcił się studjom nad literaturą ludów słowiańskich i w tym kierunku przez całe życie pracował z wielkim zamiłowaniem. Owocem tej pracy był cały szereg rozpraw, dotyczących literatury i dziejów różnych ludów słowiańskich. Z ważniejszych prac zmarłego w tej dziedzinie wymienić należy: „Bośnię i Hercegowinę“ (1875 r.), „Bułgarię i Bułgarów“ (1876 r.), „Słoweńców“ (1872 r.), „Czarnogórę i Czarnogórców“ (1877 r.), studjum o Vrechlickim, życiorys wszystkich prawie wybitniejszych pisarzy i działaczy społecznych, czeskich, chorwackich, łużyckich, słowackich i t. d.

Działalność literacka ś. p. Bronisława Grabowskiego nie ograniczała się wszakże rozprawami z dziedziny sławistyki i przekładami poetów czeskich i chorwackich. Była ona nader

różnorodną i śmiało powiedzieć można, że nie było takiego jej działu, w którymby zmarły nie próbował swych sił, z mniejszym lub większym powodzeniem. Napisał więc cały szereg dramatów, jako to: „Mściwój i Swanhilda“, „Syn Markgrafa“, „Króliewicz Marko“, „Boruta“. „Jadwiga Tarłówna“, „Książę Henryk“ i t. d.; dalej kilka komedji obyczajowych: „Na wodach“, „Sprzymierzeńcy“, „Podupadli“, „Drugi raz“, kilka powieści, drukowanych w czasopiśmie warszawskich różnymi czasami, mnóstwo nowel, obrazków i poezji

Niezależnie od tego przełożył z języków obcych wiele dzieł naukowych i powieści, i przez lat dwadzieścia kilka redagował „Kalendarz częstochowski“. Jeśli dodamy do tego, że zmarły był współpracownikiem wszystkich niemało pism warszawskich i zasiał je obficie mniejszymi i większymi utworami swego pióra, przynajmniej musimy, że działalność ś. p. Grabowskiego była nie tylko płodną, ale i wielce użyteczną.

W osobie ś. p. Bronisława Grabowskiego piśmiennictwo nasze traci zasłużonego pracownika, a młodzież szkolna sumiennego i dzielnego pedagoga. Ze szczerym smutkiem przyjmują też wiadomość o jego śmierci liczni przyjaciele w Czechach i w ogóle w całej Słowiańszczyźnie Południowej.

Willy Burmester, słynny skrzypek, który z powodu fatalnego wypadku w Peszcie odwołać musiał przed trzema tygodniami swój koncert we Lwowie, przyszedł już zupełnie do zdrowia i wystąpi raz jeden w sali Domu narodowego dnia 7 stycznia 1901 w towarzystwie pianisty berlińskiego p. Mayer-Mahr. Obecnie bawi artysta w Weimarze, a w połowie stycznia udaje się do Paryża, gdzie wystąpi kilkakrotnie w koncertach „Colonne“. Zamówienia na bilety przyjmuje księgarnia pp. Gubrynowicza i Schmidta.

Bjornson, znakomity autor dramatyczny norweski, bawi obecnie w Paryżu, gdzie ma zamiar napisać nową sztukę p. n. „Laboremus“, która równocześnie będzie odegrana w Chrystyanii i Berlinie.

„**Mały Świątek**“, rozpoczyna czternasty rok istnienia. Działalność piśmenna tego dla dzieci i młodzieży była bardzo ważna, pożyteczna i pożyteczna, nie też dziwnego, że wyrobiło ono już sobie szerokie koła czytelników i zapalnych wielbicieli. I ciekawość literacka *Małego Świątka* i ilustracyjna dobra jest zawsze nadzwyczaj starannie i odpowiednio, czego najlepszym dowodem jest choćby numer ostatni piśmka z dnia 20 grudnia, w którym młodzież znajdzie na święta lekturę bardzo interesującą.

„**Kalendarz myśliwski, rybacki i leśniczy**“. Wyszedł u nas świeżo z pod prasy drukarskiej. W bardzo gustownej szacie, „kalendarz myśliwski, rybacki i leśniczy“ na r. 1901, który bezsprzecznie powinien się znaleźć w ręku każdego naszego ziemianina, niemrodów miastowych i w ogóle amatorów szlachetnego sportu łowieckiego Oprócz najróżnorodniejszych a wyczerpujących informacji z zakresu łowiectwa, rybactwa etc., nowy ten kalendarz rozpoczął w swym dziale literackim bardzo zajmującą i pierwszą u nas w tym rodzaju pracę: „Słownictwo łowieckie“. Cena tego kalendarza, który jest zarazem niezbędnym dla każdego myśliwego i rolnika podręcznikiem — w oprowie z angielskiego płótna, bogato złoczonej, wynosi tylko 2 korony (1 złr.). Główny skład znajduje się w znanym magazynie broni Alfreda Dzikowskiego.

Z teatru. W jutrzejszym przedstawieniu wesołej komedji Al. hr. Fredry „Gwałtu co się dzieje“, wystąpi gościnnie znakomita artystka sceny krakowskiej p. Paulina Wojnowska, która przybyła do Lwowa do swej rodziny na święta, a którą dyrekcya uprosiła na ten jeden występ. Przedstawienie jutrzejsze będzie ze wszech miar nadzwyczaj zajmującym.

W sobotę odbędzie się pierwsze popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach o połowę niższych. Daną będzie 4-aktowa komedya Al. hr. Fredry „Pan Jowialski“, z p. Solskim w roli tytułowej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek o pół do 4 popoł., „Zagłoba swatem“, kom. w 1 akcie H. Sienkiewicza i „Janek“ opera w 2 akt. Wł. Żeleńskiego.

Wieczorem o godz. 7 „Nietoperz“, opera kom w 3 akt. J. Straussa.

W piątek „Gwałtu co się dzieje“, komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry (ojca). Gościnnie występ Pauliny Wojnowskiej art. teatru krakowskiego.

W sobotę o pół do 4 po południu pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach niższych: „Pan Jowialski“, kom. w 4 akt. Al. hr. Fredry (ojca).

Sylwetka berlińskiego bankiera.

Dzienniki niemieckie zamieszczają następującą sylwetkę: Toczący się obecnie przed sądem berlińskim skandaliczny proces bankiera Sternberga świadczy może najwymowniej o tem, jak nisko giełdy upadły i jakie to wstrętne kreatury rej na nich wodzą. Historia, w jaki sposób ten człowiek przyszedł do milionowej fortuny, nie jest zaiste wcale budującą. Przed laty trzydziestu miał Sternberg we Frankfurcie kantor sprzedaży losów na raty, który sprzedał korzystnie w roku 1872 niemieckiemu bankowi kredytowemu, i był przez dwa lata jego dyrektorem. W roku 1876 założył w Berlinie dom bankowy pod firmą Sternberg et Comp., którego całą działalnością było przynęcać szerszą publiczność do spekulacji na giełdzie. W latach od 1879 do 1883 przeprowadził kilka bardzo podejrzanych emisji, na których sam dużo zarobił, ale publiczność straciła miliony.

Jedną z tych emisji była przemiana jego własnego banku w przedsiębiorstwo akcyjne z kapitałem 6 milionów marek. Oszustem zaś co się zowie była operacja p. Sternberga ze sfinansowaniem kopalni oleju skalnego w Oelheim. Kupił on je w r. 1881 za kilkaset tysięcy marek, a wnet potem przemienił w towarzystwo akcyjne z kapitałem 5 milionów, akcje wpuścił na targ po 105 za 100 i wkrótce wyrubował ich kurs na 137. Naraz rozszalała się wieść, że w kopalniach tych wcale nie ma oleju skalnego i już miano je wykreślić z cedyły giełdy berlińskiej, sprytny Sternberg jednak umiał odwlec to na pewien czas, by pozbyć się wszystkich akcji. Oto urządził osobny pociąg spawkowy dla bywalców giełdowych do Oelheim i tam pokazywał im, iż kopalnie są tak obfite, że z niektórych szybów ropa sama wypływa. Później pokazało się, że dzień przedtem wlewano do tych szybów ropę z beczek. Wytoczono za to wprawdzie Sternbergowi proces, lecz sąd uwolnił go od zarzutu zbrodni oszustwa, nie przyjąwszy za rzecz udowodnioną, iż Sternberg wlewał do tem wlewaniu ropy z beczek do szybów. Skazano go tylko za przekroczenie na 4 tygodnie aresztu, które następnie niepojętym sposobem w drodze łaski zmieniono mu na grzywnę 4000 marek. Jeszcze raz skazano go za jakieś inne oszukiwanie gründerstwo na 14 dni aresztu, i znów w drodze łaski zamieniono mu areszt na grzywnę. — Taki to człowiek przez długie lata był jednym z „filarów“ giełdy berlińskiej.

Kalendarz rybacki. W styczniu nie wolno łapać raka sameca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb.

Żłwione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

W dniu słonecznym o łagodniejszej temperaturze można między godziną 11 a 1 łapać na wędkę: lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwoniki i bolenie.

Wiedeń, 27 grudnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na wiosnę 7'81 do 7'82. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Zyto na wiosnę 7'71 do 7'72. Zyto na maj-czerwiec — do —. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 roku 5'24 do 5'25 Owies na jesień — do —. Owies na wiosnę 6'19 do 6'20. Rzepak na styczeń-luty — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień 1901 r. — do —. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień — do —. Usposobienie: silne. Pogoda: mgła.

Budapeszt, 27 grudnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na kwiecień 7'51 do 7'52, pszenica na październik 7'66 do 7'67. Zyto na październik — do —. Zyto na kwiecień 7'29 do 7'30. Owies na październik — do —. Owies na kwiecień 5'81 do 5'82. Kukurudza na październik — do —. Kukurudza na maj 1901 r. 4'94 do 4'95. Rzepak na wrzesień — do —. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: mierna. Usposobienie: spokojne. Pogoda: pochmurno.

Berlin, 27 grudnia. Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 85'05. Spirytus 44'50.

Paryż, 27 grudnia. Trzyprocentowa renta 101'47. Mąka 25'65.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Auszig 24'35 do 24'45. loco Ołomuniec 23'30 do 23'40, loco Berno-Wiedeń 23'40 do 23'50, na styczeń loco Auszig 24'35 do 24'45. Cukier w kostkach: prima 86'75 do 87 —, secunda 86'25 do 86'50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41'20 do 41'60. — Nafta kaukaska: transito Tryest 11'50 do 12 —, galicyjska

przeźroczysta 40-35 do 41-35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 27 grudnia. Pszenica gotowa 14-80 do 15—, pszenica na termin 14-20 do 14-60, żyto gotowe 12-50 do 13—. żyto na termin 12-40 do 13— owies obrotowy gotowy 12-20 do 12-90. owies na termin 11-50 do 12—. jęczmień pastewny 10— do 11—. jęczmień browarniczy 12-50 do 13-40, groch do gotowania 14-50 do 24—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 11-60 do 12-40 hreczka — do —, koniczyna czerwona galicyjska 110— do 130—, biała 70— do 120—, tymotka 38— do 48—, szwedzka — do — kukurudza — do —, nowa — do — do chmiel stary — do —, nowy za — kilo — do —, rzepak 26-50 do 27—. groch pastewny 12— do 13—, lnianka 20-50 do 22.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 35-50 do 36— *paritas* Tarnopol. na termin 32-50 do 33—, waranty — do —.

Wiedeń, 27 grudnia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 3269 sztuk.

W tem było z Galicyi 519 sztuk, z Bukowiny 12 sztuk.

Przebieg targu był spokojny.

Ceny podniosły się o 33 1/2 h.

Niesprzedanych pozostało 397 sztuk.

Wółów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 90 sztuk po 56 do 63 K., 191 sztuk po 64 do 71 K., 123 sztuk po 72 do 76 K., 33 sztuk po 78 do 84 K.

Buhaje podtuczone kupowano bez różnicy pochodzenia po 54 do 56 K.;

krowy podtuczone po 50 do 62 K.

bydło chude po 34 do 52 K.; wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki podają następujące wiadomości o ugrupowaniu się stronnictw w kraju wobec nowoprzepracowanych wyborów: W sobotę przed południem odbyło się w gmachu ratuszowym we Lwowie posiedzenie posłów, należących do lewicy sejmowej. W obradach wzięło udział dwudziestu kilku posłów sejmowych i do Rady państwa, należących do tego stronnictwa. Uchwalono wybrać stałą organizację mężów zaufania w całym kraju. Następnie wybrano przewodniczącym pos. Rayskiego, zastępcą dr. G. Małachowskiego, sekretarzem p. T. Merunowicza. Do komisji wykonawczej wybrani zostali pos.: Małachowski, Byk, Rayski, Wiśniewski i Merunowicz.

W Krakowie ubiegłej niedzieli odbyło się posiedzenie wydziału stronnictwa ks. Stojajewskiego przy udziale nowowybranych posłów z tej partii pp.: Bomby, Fijaka, Szajera i Wilka. Uchwalono nie wstępować do Koła polskiego i wytworzyć w kraju opozycyjną unję stronnictw ludowych. Członkowie stronnictwa ludowców oświadczyli, że się godzą na to.

Pisząc o dotychczasowych wyborach do Rady państwa, *Hlas Naroda* wnioskuję z ich wyniku, że wzmożła się tendencja konserwatywna i że wyborcy obdarzają zaufaniem zwolenników ładu parlamentarnego. Czesi więc chcąc iść razem z Polakami, muszą porzucić drogę obstrukcji. Powinni też unikać wszystkiego, co obraża uczucia konserwatywne i katolickie. Wbrew twierdzeniu odezwy wyborczej młodoczeskiej, twierdzi *Hlas*, że obstrukcja nie leży w interesie Słowian i wszyscy, z wyjątkiem Czechów, oświadcza się przeciw niej.

Klub ormiańsko-polski w sejmie bukowińskim, składający się z posłów pp. Krzysztofa Abrahamowicza, Kazimierza Bohdanowicza, Zacharyasza Bohosiewicza i Adolfa Wiesiołowskiego ukonstytuował się wybierając posła krzysztofa Abrahamowicza przewodniczącym, a zastępcą przewodniczącego posła Zacharyasza Bohosiewicza.

Z Berna morawskiego donoszą, że ze strony katolickiej poruszono tam myśl, ażeby klub młodoczeski w Radzie państwa zmienił swą nazwę „Klub posłów wolnomyślnych“; w takim razie katolicycy posłowie czescy wstąpiliby do klubu. Młodoczesi jednak podobno mieli odrzucić tę propozycję.

Czeski sejm, na ostatnim posiedzeniu swem przed odroczeniem, uchwalił ostatecznie jednogłośnie subwencję dla teatru niemieckiego w Pradze w kwocie 37.000 koron. Uchwała ta wywarła jak najlepsze wrażenie.

Cesarz Wilhelm wydał rozporządzenie, według którego oficerom, którzy pełnili służbę w wojskach kolonialnych, nie wolno bez poprzedniego zezwolenia kanclerza ogłaszać jakich bądź rozpraw i artykułów o stosunkach kolonialnych.

Z Weimaru telegrafują, o zapadnięciu na influensę wielkiego księcia weimarskiego.

Z Liwadii donoszą, że car, którego rekonwalescencja postępuje jak najpomyślniej, będzie mógł za mniej więcej dwa tygodnie wyjechać do Carskiego Sioła. Na razie nie ma mowy o podróży za granicę.

Na posła rosyjskiego w Belgradzie został wyznaczony dotychczasowy minister rezident przy Watykanie p. Czarykow a tegoż miejsce zajmie p. Gubastow, który w drugiej połowie stycznia wyjedzie do Rzymu.

Z Sofii dowiaduje się *Politische Correspondenz*, że nowoutworzony gabinet w myśl swojego programu poda się do dymisji bezpośrednio po zebraniu się przyszłego Zgromadzenia narodowego i w ten sposób uniemożliwi złożenie ministerstwa opartego na większości Izby.

Oficjalne dzienniki tureckie wspominając o uroczystości 40-letniego jubileuszu rządów księcia Czarnogóry, który przy tej sposobności przyjął tytuł „królewskiej wysokości“, stwierdzają, że Czarnogóra otrzymała w ostatnich czasach pięć milionów franków zapomogi od Rosyi.

Senat francuski po dłuższej dyskusji, w której zabierał głos także prezes gabinetu Waldeck-Rousseau dla obrony przedłożenia, przyjął 201 głosami przeciw 11 znaną ustawę amnestijną.

Jeden z pierwszych dzienników paryskich *Journal des Débats* zamieszcza artykuł p. n. „*Les Polonais et la Prusse*“, w którym biorąc asumpt ze znanego listu Sienkiewicza do bar. Suttner, omawia politykę pruską w obec Polaków i konstatuje, że ona nie doprowadzi bynajmniej do celu, t. j. do wynarodowienia Polaków. Polityka tolerancji i sprawiedliwości, którą za rządów Caprivego chwiliowo zainaugurowano, była bardziej ludzka, a zatem i zręczniejsza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 grudnia. Komenderujący w Wiedniu gen. Uexkuell odjechał do Berlina, ażeby tam z polecenia Najj. Pana być obecnym na pogrzebie generała Blumenthala.

Grac, 27 grudnia. Generał-porucznik Hoffinger umarł tu w wieczór wigilijny.

Czerniowiec, 27 grudnia. Metropolita Szeptycki wręczył prezydentowi kraju, br. Bourguignonowi insygnia krzyża komandorskiego popieskiego orderu św. Grzegorza z gwiazdą.

Bukareszt, 27 grudnia. Wczoraj wieczorem odbył się w pałacu królewskim „parlamentarny“ obiad galowy, w których wzięli udział ministrowie, oraz członkowie biur i komisji parlamentu; ci ostatni wręczyli królowi adres.

Londyn, 27 grudnia. Z Jokohamy donoszą, że generał Kodama, gubernator Formozy, został zamianowany japońskim ministrem wojny w miejsce Katsury, który już od dość dawnego czasu życzył sobie ustąpić. Kodama zatrzymuje przytem gubernatorstwo Formozy.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 27 grudnia. Hr. Waldersee do nosi o starciu Francuzów z 2500 Chińczyków koło Ticzaj. Chińczycy z wielkimi stratami uciekli w kierunku Kuansien, pozostawiając 5 chorągwi i 4 armaty.

Berlin, 27 grudnia. *Biuro Wolfa* donosi z Tokio: Ministrem komunikacji w miejsce Ho-szi, który ustąpił, mianowano dawniejszego posła na Korei, Ha-fa.

Paryż, 27 grudnia. *Agencja Havasa* donosi z Pekinu, że Francuzi odparli atak Chińczyków koło Ticzaj, na południe od Paotingfu. Po żywej walce, w której nie ponieśli

żadnych strat, podpalili oni Ti-czaj, a Chińczycy stracili około 1000 ludzi.

Paryż, 27 grudnia. *Agencja Havasa* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą, że zastępcy mocarstw zeszli się u posła hiszpańskiego Cologana, ażeby ks. Czingowi wręczyć wspólną notę. Czing odpowiedział podczas jej przyjęcia: „Mam zaszczyt przyjąć notę, która ma na celu przywrócenie dobrych stosunków. Prześlę ją natychmiast cesarzowi i podam odpowiedź cesarza, skoro tylko nadejdzie“. — Li-Hung Czang usprawiedliwił swą nieobecność chorobą.

Londyn, 27 grudnia. Dzienniki donoszą z Pekinu pod datą 24 b. m., że według wiadomości, zasiągniętych od misjonarzy, zamordował Bokserzy 21 b. m. o 35 mil na wschód od Pekinu 12 katolików, a 8 spalili razem z kościołem.

Standard donosi pod datą 24 b. m., że rząd chiński uwieził ks. Tuana i Czuanę na granicach prowincyi Swansi i Shenst Yusden otrzymał rozkaz wracać do Singanfu prawdopodobnie, aby tam zostać ukarany. Wnoszą z tego, że rząd chiński skłonny jest spełnić żądania mocarstw.

Londyn, 27 grudnia. *Times* donosi z Pekinu pod datą 23 b. m., że podczas wręczenia wspólnej noty był obecnym tylko ks. Czing. Li-Hung-Czang cierpi na wielki upadek sił, a stan jego budzi poważne obawy. Nawet gdyby przyszedł do siebie, nie wiadomo, czy mógłby prowadzić rokowania, które nastąpią teraz po wręczeniu wspólnej noty.

Londyn, 27 grudnia. *Standard* donosi z Szanghaju pod datą wczorajszą: katolicy księża z prowincyi Szensi donoszą, że cesarzowa wdowa ma tylko 2000 żołnierzy przy sobie i że dwór cesarski nie ma szczerych i dobrych zamiarów.

Times donosi z Szanghaju z wczoraj: Taotaj Szeng otrzymał polecenie, aby wziął udział w rokowaniach pokojowych z mocarstwami europejskimi i w tym celu natychmiast udał się do Pekinu.

Nowy Jork, 27 grudnia. *Biuro Reutersa* donosi z Pekinu 23 b. m.: Li-Hung-Czang, zapytany o stan swego zdrowia, kazał oświadczyć posłom, że spodziewa się, iż będzie mógł jutro przyjść razem z Czingiem na zgromadzenie posłów celem odebrania wspólnej noty mocarstw. Notę tę wręczy pełnomocnikom chińskim najstarszy w gronie dyplomatów poseł hiszpański i wygłosi zarazem do Li-Hung-Czanga mowę, w której zaznaczy, że żądania te są minimalne i obliczone na to, aby utrzymać całość Chin i nie naruszyć powagi dynastyi.

Nowy Jork, 27 grudnia. Jak dzienniki donoszą z Waszyngtonu, rząd amerykański jest zdania, że mocarstwa mogą żądać od Chin najwyżej 200 milionów dolarów wynagrodzenia. Stany Zjednoczone wydały dotychczas na operacje wojenne w Chinach około 11 milionów dol.

Pekin, 27 grudnia. Li-Hung-Czang wyraził przekonanie, że odpowiedź dworu cesarskiego na notę posłów mogłaby przyjść w przeciągu 10 dni.

Podbój Transvaalu.

Haga, 27 grudnia. Krügar i książę meklemburski, narzeczony królowej Wilhelminy wymienili między sobą wizyty.

Londyn, 27 grudnia. *Biuro Reutersa* donosi z Kapstadu: Boerowie tylko nieznacznie uszkodzili linie kolei żelaznych. Przerwy w ruchu spowodowane są wielkimi powodziami.

Londyn, 27 grudnia. *Biuro Reutersa* donosi z Burgersdorp pod datą 24 grudnia Wczoraj uderzył oddział angielski o 15 mil na północny zachód od Burgersdorp na obóz Boerów, złożony z około 300 ludzi. Anglicy musieli się cofnąć z wielkimi stratami.

Morning Post donosi z Kapstadu, że 1500 Holendrów przyłączyło się w dystrykcie Philipstown w kolonii przyładkowej do Boerów, którzy tam z Oranje wtrągnęli. Z Oradvek donoszą pod datą 25 b. m., że oddział wojska z 7 działami wypędził 18 b. m. komendę Boerów bez strat z miejscowości Bergen, położonej na północny zachód od Steinsburga. Boerowie pozostawili na placu kilku zabitych i cofnęli się w Zmurberge, gdzie się oszańcowali. Anglicy 19-go, obsadzili Steinsburg. Z Naanport donoszą 24-go, że Anglicy obsadzili Britstown bez oporu, poczem scigali Boerów w kierunku Priesha.

Londyn, 27 grudnia. *Biuro Reutersa* donosi z Kapstadu: Lord Kitchener udał się do De Aar, ażeby tam osobiście kierować przygotowaniem do odparcia napadu Boerów na kolonię Przyładka.

Kapstadt, 27 grudnia. Według *Biura Reutersa*, szwadron ochotników yeomanry dostał się w pościgu za uciekającymi Boerami w zasadzkę, przyczem poniósł znaczne straty. Wielu poległo a reszta dostała się do niewoli.

Madeira, 27 grudnia. Lord Roberts w powrocie z Afryki południowej do Anglii przybył tu i drogą na Gibraltar pojechał dalej.

Linia telefoniczna do Wiednia od godziny 12 min. 15 w południe przerwana między Lwowem a Krakowem wskutek czego depeszy telefonicznych nie otrzymaliśmy.

Wiedeń, 27 grudnia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 grudnia 1900. (wszystkie cyfry w koronach). Banknoty w obiegu: 1,406 058.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 10 417 000), rezerwa kruszcowa 1,217 490 000, (więcej o 1.295.000), portfel wekslowy 401,667 000 (więcej o 12 619.000), lombard papierów 60,812.000 (mniej o 1,064.000). Banknoty wolne od podatków 143.142.000 (mniej o 8,277.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 grudnia 1900. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30, Marki 117-70, Renta majowa 98-65, Węgierska renta koronowa 93—, Akcje austriack. Zakładu kredytowego 672-55, Akcje węg. Zakładu kredytowego 678—, Akcje Anglobanku 271—, Akcje Unionbanku 546—, Akcje Bankvereinu 461—, Akcje Länderbanku 408—, Akcje Kolei państwowych 670-25, Lombardy 112-25, Akcje Kolei Elbenthal 471—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 437—, Akcje Rima Muranyi 486—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. —, Losy tureckie 106-25, Ruble 254-50, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92-30, 4 pre. Listy zastawne Banku kraj. 92—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 91-20.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 27 grudnia 1900. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117-70, Renta majowa 98-65, Węgierska renta koronowa 93-12, Akcje austr. Zakładu kredytowego 672-25, Akcje węg. Zakładu kredytowego 678—, Akcje Anglobanku 271—, Akcje Unionbanku 546—, Akcje Bankvereinu 461-35, Akcje Länderbanku 408—, Akcje Kolei państwowych 670—, Lombardy 112-25, Akcje koleji Elbenthal 471-50, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 436-50, Akcje Rima Muranyi 486—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. —, Losy tureckie 106—, Ruble 254-25. 20-Franki —, Tramway —.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 27 grudnia. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 211—, Towarzystwo dyskontowe 176-25.

Usposobienie: ciche.

Wiedeń, 27 grudnia 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) (godzin. 3 min. — Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 671-75 Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 677—, Akcje Anglobanku 270—, Akcje Unionbanku 545—, Akcje Länderbanku 407-50, Akcje Bankvereinu 461—, Akcje Bodenerdit 881—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 669—, Akcje Kolei Południowej 110—, Akcje Tramway A) 241-50, Akcje Tramway B) 233—, Akcje Kolei Elbenthal 474—, Akcje koleji Południowej 625-00, Akcje Kolei Czerniowieckiej 535—, Akcje Alpiny 435—, Akcje Rima Muranyi 484— Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 1630—, Akcje Fabryki broni 274—, Akcje Tureckie tytoniowe 294—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92—, Renta majowa 98-65, Austriacka Renta koronowa 93-60, Węgierska Renta koron. 93-05 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91-40, 4 pre. Listy Banku krajowego 92—, 4 1/2, pre. l. Listy Banku krajowego 99-25, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89-50 4 1/2, pre. Listy Banku hipotecznego 98-50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4 pre. Galic. Obligacje propinacyjne 96-10, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92-80, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 88-25, Losy tureckie 105-75 Marki 117-67 Ruble 254—.

Usposobienie: słabsze.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krawczeniowski.

Licytacje.

L. cz. E. 2128/00 (2) (10841 3-3)
Dnia 31. stycznia 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacja realności a) lwh 152, b) lwh. 244, c) lwh. 279, d) lwh. 57, e) lwh. 201 i f) 1/24 części lwh. 210 ks. gr. gminy Brześciany objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości oceniono ad a) na 596 kor., ad b) na 390 kor., ad c) na 100 kor., ad d) na 340 kor., ad e) na 220 kor., ad f) na 4 kor., przynależności na 1125 kor. 50 hal. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1850 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 24. listopada 1900.

L. cz. E. 2039/00 (3) (10842 3-3)
Dnia 31. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacja realności lwh. 94 i 388 ks. gr. gminy Bylice objętych.

Nieruchomość oceniono na 3000 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 24. listopada 1900.

L. cz. E. 1392/00 (7) (10922 3-3)
Dnia 31. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh 38 ks. gr. gm. Barań zyce objętej.

Nieruchomość oceniono na 905 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 603 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 24. listopada 1900.

L. cz. E. 2284/00 (2) (10943 3-3)
Dnia 3. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego licytacja połowy realności objętej lwh. 352/I. ks. gr. gm. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 762 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 381 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-

kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 1. grudnia 1900.

L. cz. E. III. 889/00 (9) (10945 3-3)
Na żądanie gal. Kasy Oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6, licytacja realności pod lk. 904 1/4 we Lwowie położonej wyk. hip. l. 765/I. ks. gr. m. Lwowa objętej l. orj. 36 przy ul. Zielonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, bram, drzwi, okien, drzew, krzewów, altanki itp.

Wartość nieruchomości powyższej, wystawiona na licytację, oceniona została wraz z przynależnościami na 37.904 kor. 90 hal. Najniższa cena wynosi 19.391 k. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III. Lwów, dnia 27. października 1900.

L. cz. E. XX. 1563/00 (12) (10422 2-3)
Dnia 1. lutego 1901 o godz. 10 rano odbędzie się w sali Nr. VI sądu tutejszego licytacja realności a) pod pod l. k. 803 1/4 i b) pod lk. 820 1/4 z przynależnościami we Lwowie.

Dom z przynależnościami pod lkons. 803 1/4 oceniono na 39.490 kor. 89 hal., dom pod lkons 820 1/4 z przynależnościami na 20.892 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 19.545 kor. 46 hal., ad b) 10.446 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy I., Oddział XX. Lwów, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. E. XVII. 3078/99 (24) (10773 2-3)
Na żądanie dr. Karola Czernego, adw. kraj. we Lwowie, odbędzie się dnia 31. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw Nr. IV. na II piętrze licytacja realności lwh. 1078/II. ks. grunt. miasta Lwowa objętej, składającej się z parcel gruntowych l. 3412, 3419 i 3420/1 łącznej powierzchni 292.62 arów waz z przynależnościami, składającymi się z 31 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na

licytację, jest oceniona na 3769 kor. 2 hal., przynależności zaś na 26 kor.

Najniższa cena wynosi 2530 kor. 13 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII. Lwów, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. E. 650/99 (15) (10968 1-3)

Na żądanie Leopolda Ebla, kupca w Kętach, zastąpionego przez dra Maryana Hommego w Andrychowcie, odbędzie się dnia 12 stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja a) całej realności lwh. 47 gm. Bulowice, składającej się z zabudowań mieszkalno-gospodarczych i gruntu pow. 5 H. 99 a. 90 m², b) całej realności lwh. 225 tejże gminy, składającej się z gruntu pow. 2 H. 25 a. 90 m², c) połowy realności lwh. 351 tejże gminy, składającej się z drogi polnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z obszaru konieczny na realności lwh. 47.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 5800 kor. 18 hal., ad b) na 2047 kor. 20 hal., ad c) na 101 kor. 6 hal., przynależności zaś na 44 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2922 kor. 9 hal., ad b) 1023 kor. 60 hal., ad c) 50 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kęty, dnia 14. grudnia 1900.

L. cz. E. 465/00 (5) (11067)
Zobowiązana masa spadkowa Nachmana Landau przez kuratora p. dra Kohla, adw. kraj w Przemyslanach.

Na żądanie Aroza Landaua, odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o 10 godz. przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. V., licytacja realności objętej whl. 256 ks. gr. gm. Korzelice, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, szopy i piwnicy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4080 kor., przynależności zaś na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 1786 kor. 66 2/3 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemysłany, dnia 21. listopada 1900.

L. 32.632/900. (11049)
OBWIESZCZENIE.

Opróżniona składownia tytoniu w Rozdole będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencyi. Składownia ta umieszczona być może tylko w rynku w Rozdole w domach przystępnych i w lokalach obszernych suchych i jasnych.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materiałów tytoniowych do c. k. Magazynu tytoniowego we Lwowie i ma na razie zaopatrzyć w potrzebne materiały tytoniowe 21 trafikantów tytoniowych w Rozdole i okolicy; składownia połączona jest z trafiką składową. Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1. stycznia 1899 do końca grudnia 1899 p-brano dla tej składowni materiały tytoniowy w wartości 18.506 zł. 61 ct. względnie w wadze 10 968 klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 766 zł. 5 ct., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 1145 zł. 63 ct.; od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznana będzie składownikowi prowizya w wysokości i procentu od ich wartości. Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Mikołajowie.

Składownik ma ponosić z własnych funduszy koszt przewozu materiałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy wyda się temuż na kredyt materiał tytoniowy w wartości 900 kor. za zupełnym zabezpieczeniem tejże wartości.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te, mogą być przejrzane w władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów. Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materiału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisany druku i wniesiona opieczetowana najdalej do 15. stycznia 1901 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie (plac słowy l. 1).

Wadyum wynosi 200 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Mikołajowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innym przedsięwzięciem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego. Lwów, dnia 17. grudnia 1900.

L. cz. E. 650/99 (15) (10968 1-3)

Na żądanie Leopolda Ebla, kupca w Kętach, zastąpionego przez dra Maryana Hommego w Andrychowcie, odbędzie się dnia 12 stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja a) całej realności lwh. 47 gm. Bulowice, składającej się z zabudowań mieszkalno-gospodarczych i gruntu pow. 5 H. 99 a. 90 m², b) całej realności lwh. 225 tejże gminy, składającej się z gruntu pow. 2 H. 25 a. 90 m², c) połowy realności lwh. 351 tejże gminy, składającej się z drogi polnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z obszaru konieczny na realności lwh. 47.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 5800 kor. 18 hal., ad b) na 2047 kor. 20 hal., ad c) na 101 kor. 6 hal., przynależności zaś na 44 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2922 kor. 9 hal., ad b) 1023 kor. 60 hal., ad c) 50 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kęty, dnia 14. grudnia 1900.

L. cz. E. 465/00 (5) (11067)

Zobowiązana masa spadkowa Nachmana Landau przez kuratora p. dra Kohla, adw. kraj w Przemyslanach.

Na żądanie Aroza Landaua, odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o 10 godz. przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. V., licytacja realności objętej whl. 256 ks. gr. gm. Korzelice, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, szopy i piwnicy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4080 kor., przynależności zaś na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 1786 kor. 66 2/3 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemysłany, dnia 21. listopada 1900.

L. cz. E. 855/00 (5) (11083)

W skutek uchwały z dnia 16. grudnia 1900 liczba czynności E. 855/00 (5) sprzedane będą dnia 4. stycznia 1901 o godz. 1 po południu w Chrewie w drodze publicznej licytacji: 39 sztuk bydła i 100 kóp owsa w snopach.

Przedmioty te można oglądać dnia 3. i 4. stycznia między godziną 9 a 11 przed południem w Chrewie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Lutowska, dnia 16. grudnia 1900.

L. cz. E. 536/00 (6) (10800)

Na żądanie Karola Blaszczyka w Magierowie, odbędzie się dnia 6. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VII. w Niemirowie, licytacja realności whl. 278 i 232 ks. gr. dla gm. kat. Magierów.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to lwh. 278 na 90 kor., a lwh. 232 na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 86 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Niemirow, dnia 27. października 1900.

Obwieszczenie licytacji.

Ogłasza się niniejszem publiczną licytację na wozy pocztowe typu X. tak zwane „separatki“ która odbędzie się: na dniu 10. stycznia 1901 w c. k. Urzędzie pocztowym w Szczawnicy na wozy separatkę Nr. 6 cena wywołania 80 kor. „ 105 „ 80 „ „ 675 „ 120 „

na dniu 15. stycznia 1901 w c. k. Urzędzie pocztowym w Starym Sączu na wóz separatkę Nr. 218 cena wywołania 50 kor. Odnośną cenę kupną ma nabywca złożyć zaraz do rąk kierownika pomiejscowego urzędu.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

We Lwowie, dnia 21. grudnia 1900.

L. cz. E. 1177/00 (5) (11012)

Dnia 4. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności lwh. 675 gminy Tyczyn, bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3200 kor.

Najniższa cena wynosi 2133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Tyczyn, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. E. 908/00 (4) (10786)

Dnia 6. lutego 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8, tut. sądu licytacja a) posiadłości lwh. 370 gm. Huleze, 2) połowy posiadłości lwh. 285 tje gm, masy spadkowej sp. Mikołaja Harasymczuka własnych.

Nieruchomość ad 1) jest oceniona na 700 kor., ad 2) na 240 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do nieruchomości ad 1) 467 kor., ad 2) na 160 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutajszym w biurze Nr. 8.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa, lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź istnieją, bądź powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bełz, dnia 3. grudnia 1900.

L. cz. E. 2914/98 (7) i E. VIII. 201/00 (12) (10880 1-3)

Na żądanie Pinkasa Horowitza, kupca w Stanisławowie, i Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Stanisławowie, odbędzie się dnia 8. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50, licytacja realności lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. grunt. lkat. 1011, 633/5, 1006/2, 2034/2, 644, realności lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. lkat. 576 pastwiska i parc. grunt. lkat. 578/1, 579/1, realności lwh. 359 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. grunt. lkat. 2174 i 2678, realności lwh. 473 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z młyna Nd. 70 i parc. bud. lkat. 47, realności lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. lkat. 1676/3, 1027, 2672, 633/6, 1007/2, 1114/2, 612/2, 662, 663/1, 664, 2/3 części realności lwh. 418 ks. gr. gm. Mykietyńce objętej, składającej się z parc. lkat. 2599/3 łąki i realności lwh. 593 ks. gr. gm. kat. Podłuże objętej, składającej się z młyna i parc. bud. lkat. 1

wraz z przynależnościami, składającymi się z urzędzenia młynowego.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to realności lwh. 89 ks. gr. gm. Uhorniki objęta na 760 kor., realność lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 100 kor., realność lwh. 359 ks. gr. kat. Uhorniki objęta na 240 kor., realność lwh. 473 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta wraz z przynależnościami na 400 kor., realność lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 814 kor., 2/3 części realności lwh. 418 ks. gr. gm. kat. Mykietyńce objęta na 56 kor. 66 hal., realność lwh. 596 ks. gr. gm. kat. Podłuże objęta wraz z przynależnościami na 3000 kor.

Najniższa cena realności lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta wynosi 503 kor. 67 hal., realność lwh. 94 ks. gr. gm. Uhorniki objęta na 66 kor. 67 hal., realność lwh. 359 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 160 kor., realność lwh. 473 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 3000 kor., realność lwh. 531 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 542 kor. 67 hal. 2/3 części realności lwh. 418 ks. gr. gm. kat. Mykietyńce objęta 44 kor. na 44 hal., realność lwh. 596 ks. gr. gm. kat. Podłuże objęta na 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Stanisławów, 5. listopada 1900.

Konkursu.

L. 5156 (10947 3-3)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej Brzeskiej podaje po myśli §. 30 ust. o repr. powiat. do powszechnej wiadomości, iż projekt budżetu na rok 1901 może być w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego przez strony interesowane przeglądany począwszy od 15. grudnia 1900 r.

Z Wydziału Rady powiatowej. Brzesko, dnia 15. grudnia 1900. Prezes: Götz.

(10948 3-3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna miasta Brzozowa rozpisuje niniejszem konkurs, na posadę sekretarza gminy, z równoczesnym pełnieniem funkcji zastępcy oglądacza bydła i mięsa z roczną płacą 1200 kor. i jedną posadę kontrolora kasy miejskiej z roczną płacą 800 kor. Kandydaci mają wnieść swoje podania do tutejszej Zwierzchności gminnej najdalej do końca grudnia 1900. przy dołączeniu świadectwa moralności, metryki urodzenia, certyfikatu przynależności tudzież świadectwa Rozp. Wydziału krajowego z dnia 20 maja 1898 l. 25422 wymaganej kwalifikacji na posadę sekretarza gminy oraz kontrolora kasy miejskiej.

Wspomniane posady nadawane będą prowizorycznie na lat trzy (3), a dopiero po upływie oznaczonego czasu nastąpi stabilizacja.

Zwierzchność gminna. Brzozów, dnia 10. grudnia 1900. Burmistrz: Jędrzej Kościński.

L. W. kr. 72973/1900 (10921 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z fundacji Karola i Reginy Lipińskich w rocznej kwocie 1000 kor. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla uczniów konserwatorium muzycznego we Wiedniu, mogą je zaś otrzymać tylko młodzieńcy przynależni do jednej z miejscowości Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, albo też w obrębie tego kraju urodzeni, a kształcący się w rzeczonym konserwatorium w grze na skrzypcach z bardzo dobrym postępem.

Pobór stypendyum trwa aż do prawidłowego ukończenia nauki gry na skrzypcach w konserwatorium wiedeńskim, jeżeli stypendysta bez przerwy wykazuje dobre obyczaje i należyty postęp. Stypendysty winni zawsze przy produkcjach egzaminowych odegrać przynajmniej jeden utwór s. p. Karola Lipińskiego. Niedopełnienie tego obowiązku pociąga za sobą utratę stypendyum.

O stypendyum to mogą się ubiegać tacy

kandydaci, którzy na teraz pobierają naukę gry na skrzypcach gdzie indziej i zamierzają dopiero udać się do konserwatorium wiedeńskiego. Dla takich rozpocznie się jednak pobór stypendyum dopiero od czasu rozpoczęcia studyów w konserwatorium we Wiedniu.

Prawo nadawania stypendyum z niniejszej fundacji służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie.

Podania należy wnieść do tegoż Wydziału krajowego najdalej do dnia 31. stycznia 1901 i załączyć do nich 1) metrykę urodzenia 2) świadectwo ubóstwa 3) dowody dotychczasowego postępu w nauce gry na skrzypcach, a wreszcie, jeżeli kandydat urodził się poza obrębem Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 4) certyfikat przynależności kandydata do jednej z miejscowości tego kraju.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim. We Lwowie, dnia 15. grudnia 1900. Grotz

L. Prez. 20547/00 (10980 1-2)

Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 294 Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego podaje się do wiadomości, że konkurs na posady radców wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dniem 10. stycznia 1901 upływa. Lwów, dnia 20. grudnia 1900.

L. Prez. 443 6/00 (11045 1-3)

Sąd powiatowy w Żółkwi przyjmie od 1. stycznia 1901 dyetaryusza za wynagrodzeniem dziennym 2 kor. 20 hal. Egzaminowani mają pierwszeństwo. Żółkiew, dnia 22. grudnia 1900.

L. 3600 (11052)

Konkurs.

W c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia posada dozorca więziennego IV klasy płacy z obowiązkiem pełnienia funkcji diaka grecko-katolickiego z roczną płacą 800 kor. tudzież 25 procentowym dodatkiem aktywnym jakoteż z dwoma dodatkami starszeństwa po upływie 5 lat służby w kwocie 100 kor., dzienną porcyą chleba, dla niezonaaty h z pomieszkaniem w kasarni, nareszcie ubranie skarbowem wedle przepisu.

Nominacja nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu i egzamin z przepisów służbowych dobrze zdadzą.

Ubiegający się o te posady mają się wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX 98) prenotację do służby rządowej uzyskali, tudzież że władają językami krajowymi w słowie i piśmie, nareszcie, że nie przekroczyli normalnego wieku. Kompetenci w Stanisławowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w rządowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorca więziennego są fizycznie zdolni, tudzież mają się wykazać czym się obecnie trudnią.

Również nadmieniam się, że z mającą się obsadzić posadą połączone jest sprawowanie funkcji diaka grecko-katolickiego i ubiegający się o tę posadę obeznani być muszą z liturgią i śpiewem cerkiewnym i jako tacy muszą się wykazać autoryzowanem świadectwem ukończenia szkoły diaków, co według §. 12 rozporządzenia z dnia 19. kwietnia 1872 dz. u. p. 60 jest bezwzględny warunkiem.

Na kompetentów niezonaaty h i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane mają być wniesione w drodze służbowej do tutejszej Dyrekcji do dnia 31. stycznia 1901.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn. Stanisławów, dnia 19. grudnia 1900.

L. 2123.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Stanisławowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela kierującego 4-klasową szkołą ludową połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Maryampolu.

Do posady tej przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj. dodatek za kierownictwo w kwocie 100 K i wolne mieszkanie w budynku szkolnym. Od kompetentów wymaga się ukończonego kursu rolniczego.

Podania należy udokumentowane należy wnieść przez swą władzę przełożoną do końca stycznia 1901.

Stanisławów, dnia 15. listopada 1900.

L. 2541.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę młodszego nauczyciela w szkole 6-klasowej męskiej w Kołomyi z poborami II. klasy płac w myśl ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85. Język wykładowy polski. Pierwszeństwo będą mieli kompetenci,

którzy wykazują się uzdolnieniem do udzielania nauki zręczności (ślójdu).

Prawo prezenty przysługuje Radzie gminnej miasta Kołomyi.

Należy udokumentowane podania należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi najpóźniej do dnia 31. stycznia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. W Kołomyi, dnia 30. listopada 1900.

L. 2496.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posady kierującego nauczyciela i młodszego nauczyciela (1ki) w 2-klasowej szkole ludowej w Babińcach koło Krzywca.

Do posad tych przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.). Język wykładowy ruski.

Należy udokumentowane podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonych władz do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Borszczowie do końca stycznia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Borszczów, dnia 3. grudnia 1900.

L. 1522.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad:

I. Na dwie posady nauczycieli religii to jest rzymsko- i grecko-katolickiej w szkołach 6-klasowych w Czortkowie z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 81.

O posady te mogą ubiegać się kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonnicy, którym obok czynności katechetów nie wolno będzie sprawować równocześnie funkcji parafialnych.

II. Na posadę młodszej nauczycielki w szkole 6-klasowej żeńskiej w Czortkowie z poborami III. klasy płac.

Od kandydatki wymaga się kwalifikacji do udzielania nauki języka niemieckiego w szkołach więcejklasowych.

Podania wnieść należy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Czortkowie za pośrednictwem swej przełożonej władzy do dnia 31. stycznia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Czortków, dnia 29. listopada 1900.

(10984 1-3)

KONKURS.

Dla emerytowanego conceptowego urzędnika władzy politycznej jest do objęcia z dniem 1. stycznia 1901 posada referenta szpitalnego z płacą 1000 kor. i możliwą roczną remuneracją.

Zgłoszenia poparte odpowiednimi dokumentami służbowymi zechcą reflektanci wnieść do Dyrektora szpitala powszechnego św. Izabeli w Brzeżanach najpóźniej do 31. grudnia b. r.

Dr. Albert Zauderer. Dyrektor i prymaryusz.

Kuratele.

L. cz. L. 3/00 (4) (10917 3-3)

Piotra Knapika z Zelczyny za umysłu wo niedołącznego uznano.

Kuratorem jego Jan Knapik z Zelczy.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Skawina, dnia 25. października 1900

Upadłości.

L. cz. S. 8/00 (40) (1107)

W konkursie Jana Sitki, przedsiębiorcy w Prądniku Czerwonym wyznacza się ponow po myśli § 149 ord. konkurs. audyencyę zbadania rachunków, złożonych przez tymczasowego zawiadowcę masy P. dra Francisz Wojechowskiego, a zarazem i celem ustanowienia roszczeń tegoż zarządcy masy do wygrodenia i zwrotu poczynionych wydatków na dzień 7. stycznia 1901 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie kraj. cyw. w brze Nr. 3.

Wierzycielom konkursowym, których wzywa, wolno na tej audyencyi, przeglądać rachunki i czynić na nich uwagi.

Kraków, dnia 16. grudnia 1900. Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/00 (26) (1105)

W sprawie rozbiórwej Izraela Gezhlera został termin celem wyboru zastępcy zawiadowcy masy wyznaczony na dzień stycznia 1901 o godz. 10 przed południem w tusąd. biurze Nr. 10.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Sanok, dnia 15. grudnia 1900.

L. ez. S. 10/00 (1) (11046 1-3)
EDYKT KONKURSOWY.

O. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Michała Doryka, nieprotokołowanego kupca w Lubaczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Naczelnika sądu powiatowego w Lubaczowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Jakóba Szląpe w Lubaczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 11. stycznia 1901, godz. 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Lubaczowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Lubaczowie najdalej do dnia 28. stycznia 1901 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 25. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejscu zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Lubaczowie lub w pobliżu Lubaczowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

O. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 21. grudnia 1900.

L. ez. S. 4/98 (49) (11080)

W konkursie Jonasza Rudermana z Drohobycza wyznacza się audyencję do rozprawy, celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 31. grudnia 1900.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Drohobycz, 21. grudnia 1900.
Komisarz konkursowy.

L. ez. IV. 16/96 (20) (10987)

Uchwałą z 24. czerwca 1896 l. ez. 12.603 otworzony konkurs do majątku Herscha Wieselberga młodszego kramarza towarów korzennych w Kołomyi, uznaje się po myśli §. 154 ord. konkurs. dla braku majątku za ukończony.

O. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 8. listopada 1900.

Wyroki prasowe.

L. ez. Pr. 274/00 2 (11051)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

O. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 351 czasopisma „Kurier Lwowski“ z dnia 19. grudnia 1900 pod napisem 1) „Gwałty publiczne“ w ustępach od słów „Do tych wyżej podanych“ do „stanu nauczycielskiego“ i od słów „Z wyborów uczyniono“ do „prawem ludu“ oraz pod napisem, 2) „Objektywny opozycjonista“ w ustępie od słów „Gdyby słowo podało“ do „zachodniej Galicji“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrane nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 22. grudnia 1900.

Zl. Pr. 277/00 2 (11089)

V e r l a u t b a r u n g.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Strafsachen hat erkannt, dass die Artikel der Zeitschrift

„Wola“ Nr. 24 vom 15. Dezember 1900 unter der Aufschrift 1) „Prychopyły zlodij“ vom Anfang bis „Jedu suspilach“ i 2) „De prawda?“ vom „I wse taki“ bis „bezerdecznoho kata“ und vom „Teper wże zahadka“ bis Ende die Merkmale der Vergehens nach §. 300 Strgs. enthalte, sonach die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gerechtfertigt sei.

Die Weiterverbreitung des Inhaltes des incriminirten Artikels wird verboten, die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Lemberg, am 24. Dezember 1900.

Ч. Pr. 264/00 (5) (11087)

О г о л о ш е н и е!

В Имени Его Величества Цесаря!

Ц. к. Суд краевой для справ кранных у Львова рішив ореченем з 11. грудня 1900 на подставі §§ 489 i 493 зак. кар. i §. 37 зак. прас., що зміст артыкулу уміщеного в числі 263 часописи „Дво“ з дня 5. грудня 1900 під написом „Гнівдо заравы“ від слів „Правада, шо нахадить ся“ до слова „Остапука“ містять в собі знамена провини з §. 300 зак. кар.

Ц. к. вищий Суд краерий у Львові в уважленно спротиву ц. к. Прокуратору державноі з 18. грудня 1900 рішив що зміст певного артыкулу від слів „Можна надъяти ся“ до кінця містять в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. i прото уснаправдивлена есть варяджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскаता сеі часописи.

В насыльдок того рішена зборонене есть дальше ширене того артыкулу а забраний наклад має бути знешений.

Львів, дня 24. грудня 1900.

Zl. 286 (10308)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt nachbezeichneter Druckschriften, und zwar: A. Druckwerke:

1. Buch mit Text in Versen und Bildern, betitelt „Blüthenlese spanischer Volkspoësie“; 2. Buch mit Bildern und Text in Versen, betitelt „Berlin bei Nacht“; — B. Bilder mit Text, darstellend: 1. Ein Weidenfeld mit Text, beginnend mit „Dem kleinen Weiden . . .“; 2. eine Frauengestalt mit Text beginnend „Mensch noch immer . . .“; 3. auf der einen Seite ein Liebespaar, auf der andern ein Storch mit Text „Das ist im . . .“; 4. Ein Mädchen in Ball-Toilette, vor ihr knieend ein Herr, mit verschiedenem Texte „Du schwärmst trotzdem . . .“ und „Es liegen hier . . .“; 5. ein Mädchen in Ball-Toilette, vor ihr zwei Herren, mit Text „Du hast Diamanten . . .“; 6. einen Mann, in der Hand ein Gewehr haltend, vor ihm stehend eine Frauensperson, mit Text „Schießen — welch . . .“; 7. einen Maler vor der Staffellei stehend, mit Text „Ger. de so, wie diesem hier . . .“ — C. Eine kreisförmige säherartig in Felder getheilte Leintwand, in den einzelnen Feldern öföbne Bilder mit Citaten aus „Schillers Mode“. D. Ansichtskarten, darstellend: 1. Einen katholischn Kleriker, neben einer Statue und neben einer Frauensperson, mit Ueberschrift „Aleg Heinz“, Druck und Verlag von Bruno Bürger und Dittke, Leipzig Nr. 6260; 2. eine Frauensperson in Balletkostüm auf den Schultern zwei Herren im Frod; 3. eine Frauensperson im Bedeckthum mit der Bezeichnung „Marine-Bilder Panzer I. Classe“; 4. eine Frauengestalt in einem Weidenfelde; 5. einen Mann und eine Frau in drei verschiedenen Situationen mit Bezeichnung „Es ist erreicht“, Druck und Verlag von Bruno Bürger und Dittke, Leipzig Nr. 6020; 6. eine Frauengestalt mit einer Schlange mit Bezeichnung „Eva und die Schlange“; 7. eine Frauengestalt in orientalischn Tracht mit einem Tambourin in zwei Stellungen; 8. eine sich entkleidete Frauensperson mit Bezeichnung „Nr. 999 der Saisonstern“; 9. eine Frauengestalt mit Bezeichnung „Aphobite“ durchscheinend eine Frauengestalt im Bade; 10. zwei zum Bade entkleidete Frauengestalten mit Bezeichnung „Unbelaucht“ und der Marke Dess. Nr. 347 Thürnowskhs Neuherr, Bet leb Leipzig; 11. eine Serie von Darstellungen einer in das Moorbad steigenden Frauensperson mit der Bezeichnung D. S. C. Nr. 1431, 1432, 1433, 1434, 1435, 1440, I, II, III, IV, IX, X.; 12. eine Männer- und eine Frauengestalt mit Bezeichnung Nr. 3480 „Heinrich mit graut vor dir“ — E. Soße-sante „Zugegenstände“: 1. Eine Papierfigur im Couvert mit der Bezeichnung „Be-weisse mir . . .“; 2. Bilder, darstellend eine Frauensperson in zwei Situationen, betitelt „Preisfrage“; 3. bewegliche Figur mit dem Oberkörper eines Mannes und einer Frau mit Text „Ich wünscht, daß stets . . .“; 4. eine Kübe aus Papier mit Text „Meinen Müdmunsh bring ich dar . . .“; 5. zweitheiliges Papier von dem Aussehen einer Bündholzhacktel, im innern das Bild einer Frauengestalt; 6. Bild eines Mädchens mit Schultasche mit Text „Bin noch nicht . . .“; 7. Bild eines Mannes vor einem Brunnen mit Text „Dir lieber Freund . . .“; 8. zwei Gaven, auf deren Rückseite Frauengestalten mit Text

„Du liebst den Dampf . . .“; 9. Gestalt einer Frauensperson und eines Raminifegers, verschierbar; 10. Bild einer Gruppe mythologischer Gestalten (der drei Grazien) mit Text „Drei Grazien sind . . .“ das Vergehen nach §. 303 St. G. bezw. §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 10. December 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 12. December 1900 Pr. V. 1372, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Mithelungen an die deutsche Tagespresse zur Förderung der Los von Kom-Bewegung“ vom 7. Zulmond 1900 wegen des Artikels: „Was kostet eine Hefigprechung“ in der Stelle von „Bisher ist es noch nicht gelungen“ bis „das ist ein Geschäft“; wegen des Artikels: „Neue Gegen-reformation in Tirol“ von „von dem in Innsbruck residierenden“ bis „Magistrat des Deutschenmeisters“; wegen des Artikels: „Käpftlinge unter sich“ von „Diese Religion führt also“ bis „An ihren Früchten etc.“; wegen des Artikels: „Die deutsche Kirche“ von „Und dieses Concil“ bis „—freiheit“ wegen der Kötzg: „Cölibatsfolgen“ von „Cölibatsfolgen“ bis „eingeliefert“ nach §§. 64, 122 b und 303 St. G. verboten.

Mit Erkenntnis des k. k. Kreis- als Preßgerichtes in Trient vom 23. November 1900, Pr. 39/2, bezw. des k. k. Oberlandesgerichtes für Tirol und Vorarlberg vom 28. November 1900, D 67, wurde die Weiterverbreitung der Nummer 125 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 23. November 1900 wegen der beiden Artikel: „Gli orrori del militarismo“ und „Ufficiali scabolora“ nach §. 300 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brügg hat mit dem Erkenntnis vom 11. December 1900, Pr. 173/2, die Weiterverbreitung der Nummer 141 der Zeitschrift: „Deutsches Volksthum“ vom 7. December 1900 wegen des Artikels: „An den Herrn k. k. Preß-Staats-anwalt in Brügg“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 12. December 1900, Pr. VIII 219/1, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 8. Zulmonds 1900 wegen der Stelle von „Wenn es also“ bis „recht windig aufschauen“ des Artikels: „Egerer Nachrichten“ nach §§. 122 b und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 12. December 1900, Pr. VIII 220/1, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Tafelbau-Abtungsberger Volkszeitung“ vom 8. Zulmonds 1900 wegen derselben Stelle wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 12. December 1900, Pr. 12/2, die Weiterverbreitung der Nummer 186 der Zeitschrift: „Saßlon-zer Anzeiger“ vom 9. December 1900 wegen des Artikels: „Deutsche Polauns, Achtung!“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 12. December 1900, Pr. 113/2, die Weiterverbreitung der Nummer 186 der Zeitschrift: „Mordens-tern-Tannwalder Nachrichten“ vom 9. December 1900 wegen des Artikels: „Deutsche Polauns, Achtung!“ nach §. 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnis vom 9. December 1900, Pr. 9/1, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Pucki List“ vom 6. December 1900 wegen der Stelle von „ali u ovom“ bis „svakako ganija“ des Artikels: „Upiti i odgovori“ nach §. 65 a, b St. G. verboten.

Rozmaita obwieszczenia.

L. ez. A. 65/00 (6) (10697 3-3)

O. k. sąd powiatowy w Podwoleczyskach ako władza spadek sp. Onufym Bolechowski pertraktująca celem strzezenia praw nieznej z życia i miejsca pobytu Magdaleny Bolechowskiej ustanawia dla teje kuratora w osobie Matwija Danków z Lądnieczówki upominając go równocześnie do odbioru uchwał zapadłych i w tej sprawie zaspasł mających.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Podwoleczyska, 25 sierpnia 1900.

L. ez. IV. 162/89 1 (10733 3-5)

O. k. Sąd powiatowy w sądowej Wissenszi zawiadamia, że w Stojńeacach zmarła 26. maja 1888 Katarzyna Niewiadomska, do której spadku powołany jest także Wojciech Niewiadomski. Sąd nie znając miejsca pobytu Wojciecha Niewiadomskiego, wzywa go by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, wniośk oświadczenie do spadku w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony z dziećcami zgłaszającymi się i z kuratorem dla niego ustanowionym Janem Bukartykiem. Sądowa Wissenszi, dnia 30. października 1900.

L. ez. T. 70/00 (1) (10612 3-3)

O. k. Sąd krajowy oddział VI. w Krakowie wdrazając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego ktoby posiadał zaginiony p. Abrahamowi J. Lednicerowi weksel z daty Kraków 15. sierpnia 1900 na 300 kor. opiewający za trzy miesiące płaćny, przez Józefa Urbacha i Chane Urbach akceptowany, a prez Abrahama Urbacha wystawiony i in bianco hrowany, by weksel ten w tut. Sądzie w dniach 45 licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej okazał, ileże w przeciwnym razie weksel powyższy za umorzony używany zostanie.

O. k. Sąd krajowy, Oddz. VI. Kraków, dnia 19. listopada 1900.

L. ez. firm. 231/00 (10782 3-3)

O g ł o s z e n i e.

O. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1901 wpisy do rejestrów handlowych w czasopismach „Gazeta Lwowska, Gazeta wiedeńska, Przeglad prawa i administracyi“, zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopiśmie „Gazeta Lwowska“.

Złoczów, 9. grudnia 1900.

L. hip. 1597/99 (10730 3-3)

W sprawie hipotecznej Zofii z Krajowskich 10. śl. Furiak, 20. Kurys o wpis na swą rzecz lw. 16 1/2, lw. 126 i 2/3 lw. 141, 155 i 148 w Sojkowej i o wykreślenie z lw. 16 i 126 w Sojkowej prawa zastawu dla spłat 60 zł., 100 zł. i 100 zł. celem doręczenia rezolucyi tut. sąd. z dnia 31. sierpnia 1899 l. hip. 1221/99 niewiadomemu z miejsca p. bytu Józefowi Krajowskiemu ustanawia się kuratora ad actum w osobie Kapra Lesiczki, wójta gminy Sojkowa.

Nisko, dnia 1. grudnia 1899.

L. ez. A. 171/00 10 (10657 2-3)

O. k. Sąd powiatowy w Wisniowczyku podaje do wiadomości, iż dnia 2. maja 1899 zmarł Henryk G-tter w Hajworoncu bez pozostawienia ostatejnej woli rozporządzenia, a spadkobiercami tegoż z ustawy są Jan, Filip, Gustaw, Marya, Anna i Jakób Getterowie.

Sąd nie znając miejsca pobytu Jana Gettera wzywa go, by w przeciągu jednego roku zgłosił się w tutejszym sądzie i wniośk oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziećcami zgłaszającymi się i kuratorem Stefanem Serejńskim dla niego ustanowionym.

Wisniowczyk, 2. listopada 1900.

L. ez. A. 4/99 (9) (10655 2-3)

O. k. sąd powiatowy Mościska Oddział V. ogłasza, że Jossel Wasserstein zmarł w Małnowie dnia 21. listopada 1898 bez potomni.

Ponieważ ustawowi spadkobiercy tegoż są sądowi zupełnie nieznan, przeto wzywa się ich, ażeby w przeciągu roku się zgłosili i oświadczenia do spadku wniosli, gdyż inaczey pertraktacya spadkowa przeprowadzona zostanie z tymi, którzy się oświadczyli i swój tytuł do spadku wykazali i tymże w miarę ich prawa spadek przyznany, reszta zaś spadku lub gdyby się nikt do takowego nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa na własność przyznany zostanie.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Mościska, dnia 7. lipca 1900.

L. ez. T. IV. 8/00 (2) (10778 2-3)

O. k. sąd obwodowy w Tarnowie wdrazając postępowanie względem uznania za zmarłych Tomasza Piotra i Jana Majchrów, synów Józefa Majchra, którzy około roku 1844 z rodzinnej swej gminy Woli Rzędzińskiej niewiadomo dokąd się wydalili i do tego czasu nie powrócili ani wiadomości o sobie nie dali, wzywa tychże nieświadomych oraz każdo-go, ktoby o życiu lub o śmierni ich miał wiadomość, aby o tem tutejszemu sądowi albo ustanowionemu kuratorowi dr. Emilowi Psarskiemu, adw. w Tarnowie doniośk, gdyż po bezskuteczny upływie jednego roku to jest do dnia 5. grudnia 1901 powyż wymienieni za zmarłych uznani będą.

Oddział IV., dnia 28. listopada 1900.

L. 7038 (9934 3—3)

Celem wymiaru należyłości ekwiwalentowej od ruchomego i nieruchomego majątku za VI. dziesięciolecie (od 1. stycznia 1901 do końca grudnia 1910) w myśl ustaw z 9. lutego 1850, Dz. u. p. Nr. 50 i z 13. grudnia 1862, Dz. u. p. Nr. 89 tudzież odnosnych postanowień późniejszych należy wedle rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z 14. lipca 1900, Dz. u. p. Nr. 120 najdalej do końca kwietnia 1901 przedłożyć zeznanie (fasyę) majątku podlegającego należyłości ekwiwalentowej wedle stanu tegoż majątku z dnia 1. stycznia 1901.

Osoby moralne, podlegające należyłości ekwiwalentowej, od których założenia lub powstania do dnia 1. stycznia 1901 nie upłynęło jeszcze pełnych dziesięć lat, mają również do końca kwietnia 1901 na razie wykazać władzy powołanej do wymiaru należyłości ekwiwalentowej tylko datę założenia lub powstania, a dopiero z końcem dziesiątego roku istnienia przedłożyć zeznanie swego majątku wedle stanu z tego czasu.

Osoby moralne, których majątek ruchomy wedle obowiązujących postanowień prawnych (n. p. w myśl ustaw z 27. grudnia 1880, Dz. u. p. Nr. 1 z r. 1881, lub z 15. kwietnia 1885, Dz. u. p. Nr. 51) wolny jest od należyłości ekwiwalentowej, mają zeznać tylko swój majątek nieruchomy.

Powołane rozporządzenie c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 14. lipca 1900 Dz. u. p. Nr. 120 zawiera bliższe wskazówki co do treści i formy odnosnych zeznań (fasyi).

Wedle §. 3 tego rozporządzenia winny osoby moralne, które wedle ustawy są wolne od obowiązku uiszczania należyłości ekwiwalentowej, wykazać władzy tytuł uwolnienia i wyjednać uznanie tegoż.

W szczególności mają w myśl §. 27 powołanego rozporządzenia posiadacze beneficjów, którzy na podstawie ustawy z dnia 15. lutego 1877, Dz. u. p. Nr. 98 roszeją sobie osobiste uwolnienie od należyłości ekwiwalentowej, zeznać ruchomy i nieruchomy majątek beneficjum i wyjednać u władzy uznanie osobistego uwolnienia.

Majątek ruchomy osób moralnych, którym już w jednym z poprzednich dziesięcioleci przyznano uwolnienie od należyłości ekwiwalentowej z powodu, iż majątek ich przeznaczony jest na cele, które w myśl ustawy uzasadniają wspomniane uwolnienie, ma być zeznany tylko w takim razie, jeżeli w ciągu V. dziesięciolecia statuta tych osób w ten sposób zostały zmienione, iż ustał powód uwolnienia. W przeciwnym razie mają te osoby jedynie wykazać tytuł uwolnienia, dołączając statut obecnie obowiązujący. Majątek nieruchomy zaś mają te osoby moralne w każdym razie zeznać.

Krajowa Dyrekcja skarbu zwraca niniejszem uwagę stron, obowiązanych do płacenia należyłości ekwiwalentowej, względnie do przedłożenia odnosnych zeznań (fasyi), albo wedle okoliczności do wykazania tytułu uwolnienia, lub daty założenia lub powstania, na powyższe rozporządzenie c. k. Ministerstwa skarbu z 14. lipca 1900 i wzywa je, by w czasie od 1. stycznia 1901 do 30. kwietnia 1901 przedłożyły odnosne zeznanie na przepisanych formularzach, względnie statuta lub wyjaśnienia, o których wyżej mowa.

Strony mające swą siedzibę w okręgach Urzędów wymiaru należyłości we Lwowie lub w Krakowie mają wnosić swe zeznanie we właściwym Urzędzie wymiaru należyłości, wszystkie inne zaś we właściwej Dyrekcji okręgu skarbowego (oddzielu należyściowym).

W razie nieprzedłożenia zeznania w przepisany termin, zas osowany będzie §. 80 ustawy należyściowej z 9. lutego 1850 Dz. u. p. Nr. 50 w ten sposób, iż przez cały okres dziesięcioletni, na który wymiar należyłości ekwiwalentowej nastąpi, pobierać się będzie tę należyłość w dwukrotnej wysokości.

W razie zateżenia przedmiotów, które należy zeznać, lub niezgodnego z prawdą wymienienia tychże, zastosuje się na podstawie §. 84 l. 3 ustawy z 9. lutego 1850 postanowienia ustawy karnej o przekroczeniach skarbowych. Nastąpi to w szczególności także wtedy, jeżeli co do rzeczy, które jakkolwiek same przez się ruchome, stanowią jednak przynależność nieruchomości, zateżono ten ich prawny charakter.

Uwaga. Tylko zeznanie sporządzone na przepisanych formularzach będą przyjmowane. Zeznane wartości mają opiewać na walutę keronową.

Wspomniane formularze można nabyć po cenie 2 halery za arkusz w Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie (plac cłowy Nr. 1) tudzież we wszystkich galicyjskich Urzędach podatkowych z wyjątkiem lwowskiego. W tych Urzędach można także u siebie odbić powołanego rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z 14. lipca 1900, Dz. u. p. Nr. 120 po cenie 10 halery za sztukę.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 15. października 1900.

Zum Behufe der Bemessung des Gebührenäquivalentes von dem beweglichen und unbeweglichen Vermögen für das VI. Decennium (1. Jänner 1901 bis letzten Dezember 1910) nach Messgabe der Gesetze vom 9. Februar 1850 (R.-G.-Bl. Nr. 50) und vom 13. Dezember 1862 (R.-G.-Bl. Nr. 89), sowie der nachträglichen gesetzlichen Bestimmungen, ist zufolge der im Reichsgesetzblatt vom Jahre 1900 unter Nr. 120 enthaltenen Verordnung des k. k. Finanz-Ministeriums vom 14. Juli 1900 das dem Gebührenäquivalente unterliegende Vermögen bis spätestens Ende April 1901 nach dem Vermögenstande vom 1. Jänner 1901 einzubekennen.

Aquivalentpflichtige juristische Personen, welche, am 1. Jänner 1901 noch nicht durch volle zehn Jahre bestehen, haben ebenfalls bis Ende April 1901 vorläufig nur den Zeitpunkt ihrer Gründung oder Entstehung der zur Bemessung des Gebührenäquivalentes berufenen Behörde nachzuweisen und erst beim Ablaufe des zehnten Jahres ihres Bestandes ihr Vermögen nach dem Stande dieses Zeitpunktes vorschriftsmässig einzubekennen.

Diejenigen juristischen Personen, welche bezüglich des beweglichen Vermögens nach den bestehenden gesetzlichen Bestimmungen, wie z. B. nach den Gesetzen vom 27. Dezember 1880 (R.-G.-Bl. Nr. 1 ex 1881) und vom 15. April 1885 (R.-G.-Bl. Nr. 51) gebührenäquivalentfrei sind, haben nur für den Fall, als sie unbewegliches Vermögen besitzen, dieses Vermögen einzubekennen.

Die gedachte Verordnung des k. k. Finanz-Ministeriums vom 14. Juli 1900 (R.-G.-Bl. Nr. 120) enthält die näheren Bestimmungen über die Art und Weise, in welcher die diesfälligen Vermögenskenntnisse dem Inhalte und der Form nach verfasst werden sollen.

Nach dem §. 3 derselben ist, falls eine gesetzliche Befreiung vom Gebührenäquivalente stattfindet, diese Befreiung geltend zu machen und die behördliche Anerkennung zu erwirken.

Insbesondere haben nach §. 27 der citirten Verordnung auch Inhaber von Beneficien, welche auf Grund des Gesetzes vom 15. Februar 1877 (R.-G.-Bl. Nr. 98) die persönliche Befreiung vom Gebührenäquivalente in Anspruch nehmen, das bewegliche und unbewegliche Vermögen des Beneficiums einzubekennen und die behördliche Anerkennung der Befreiung zu erwirken.

Das bewegliche Vermögen derjenigen juristischen Personen, welchen bereits im verfloßenen, oder in früheren Decennien wegen der stiftungsmässigen Widmung ihres Vermögens zu Zwecken, welche die gesetzliche Befreiung vom Gebührenäquivalente begründen, die Befreiung zuerkannt wurde, ist nur für den Fall einzubekennen, als ihre Statuten im Laufe des V. Decenniums eine derartige Änderung erfahren hätten, dass hiedurch die zugestandene Gebührenäquivalent-Befreiung verwirkt wäre. Im entgegengesetzten Falle haben die erwähnten juristischen Personen lediglich den Befreiungstitel unter Vorlage der gegenwärtig geltenden Statuten nachzuweisen. Das unbewegliche Vermögen aber haben diese juristischen Personen auf jeden Fall einzubekennen.

Auf die bezogene Verordnung des k. k. Finanz-Ministeriums vom 14. Juli 1900 werden die Parteien, welche zur Zahlung des Gebührenäquivalentes, rücksichtlich zur Vorlage der bezüglichen Vermögensbekenntnisse, oder nach Umständen zur Nachweisung des Befreiungstitels, beziehungsweise des Zeitpunktes ihrer Gründung oder Entstehung verpflichtet sind, mit der Aufforderung aufmerksam gemacht, die auf den vorgezeichneten Formularen verfassten Vermögensbekenntnisse, respective die oben erwähnten Statuten, Behelfe und Auskünfte in der Zeit vom 1. Jänner 1901 bis spätestens 30. April 1901 vorzulegen.

Hiebei wird bemerkt, dass jene Aquivalentpflichtigen, welche ihren Wohnsitz im Amtsbereich der Gebührenbemessungsämter in Lemberg oder Krakau haben, ihre Bekenntnisse bei dem zuständigen Gebührenbemessungsamte zu überreichen, w. g. gen. alle sonstigen Gebührenpflichtigen ihre Bekenntnisse bei den Finanz-Bezirks-Directionen (Gebühren-Abtheilungen), zu welchen sie ihrem Wohnsitz nach zuständig sind, einzubringen haben.

Auf die Unterlassung der rechtzeitigen Einbekennung ist der §. 80 des Gebührengesetzes vom 9. Februar 1850 in der Art anzuwenden, dass die zweifache Gebühr während des ganzen zehnjährigen Zeitraumes, für welchen die B-messung des Gebührenäquivalentes zu geschehen hat, einzuheben ist.

Die Verheimlichung oder unrichtige Angabe der einzubekennenden Gegenstände unterliegt nach §. 84 Zl. 3 des Gesetzes vom 9. Februar 1850 der Behandlung nach dem Strafgesetze über Gefährsübertretungen. Dies gilt namentlich auch, wenn bei Sachen, die an sich beweglich sind, deren Eigenschaft als Zugehör einer unbeweglichen Sache verschwiegen wird.

Anmerkung. Nur die auf den vorgezeichneten Formularen verfassten Bekenntnisse werden angenommen. Die Werthbeträge sind in Kronenwährung einzustellen. Die erwähn-

ten Formularen sind um den Gestehungspreis von 2 Heller par Bogen bei dem Oekonomate der k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg (Plac cłowy Nr. 1), sowie bei allen hiesigen Steuerämtern mit Ausnahme desjenigen in Lemberg erhältlich, wo auch Separatabdrücke der obgezogenen Verordnung des k. k. Finanz-Ministeriums vom 14. Juli 1900 (R.-G.-Bl. Nr. 120) um den Preis von 10 Heller per Stück zu bekommen sind.

K. k. Finanz-Landes-Direction.
Lemberg, am 15. October 1900.

В цілі виміру еквівалентової належності від движимого і недвижимого майна за VI десятиліття (від 1. січня до кінця грудня 1910) по мысли законів з 9. лютого 1850, В. з. д. ч. 50 і з 13. грудня 1862, В. з. д. ч. 89 як також на основі пізніших дотичних постанов, має ся після розпорядження ц. к. Міністерства skarbu з 14. липня 1900 В. з. д. ч. 120 найпізніше до кінця цвітня 1901 предполжити знане (фасию) майна, которе підлягає еквівалентовій належності, а то після стану того майна з дня 1-го січня 1901. Правні (моральні) особи, обов'язані платити еквівалентову належність, которі однак не існують еще повних десять літ, мають на разі так само до кінця цвітня 1901 виказати влади покликаний до виміру еквівалентової належності, лише дату свого заложення або повстання а доперва з кінцем десятого року існування предполжити правильне знане свого майна після стану з того часу.

Сесі правні особи, котрих движиме майно на основі о обявляючих правних приписів (пр. по мысли законів з 27. грудня 1880, В. з. д. ч. 1 з р. 1881, або з 15. цвітня 1885, В. з. д. ч. 51) есть вільне від еквівалентової належності, мають ззнати лише недвижиме майно, если его posiadать Згадане розпоряджене ц. к. Міністерства skarbu з дня 14. липня 1900, В. з. д. ч. 120 заключає близькі вказівки так під взглядом способу як також під взглядом змісту і форми дотичних знань (фасий). Після §. 3-того розпорядження повинні особи, наколи суть у них улюбля до законного увільнення від оплати еквівалентової належності виказати перед властью титул і жадати признания того увільнення.

Після §. 27 згаданого розпорядження суть обявляні особливо тоті посідачі бенефіцій, котрих на основі закона з 15. лютого 1877, В. з. д. ч. 98 прислугує право домогати ся особистого увільнення від еквівалентової належності, ззнати движиме і недвижиме майно бенефіцій і введати у влади признание такого увільнення. Движиме майно тих правних осіб, котрим вже признано увільнення від еквівалентової належності в попереднім або давніших десятиліттях з причини, що се майно есть призачене на цілі, которі по мысли закона узасадняють згадане увільнене, має ся ззнати лише тогди, наколи в протягу V десятиліття статuti тих осіб улягли такій зміні, що через не страчено право жадати увільнення від еквівалентової належності. В противнім случаю мають згадані особи виказати лише титул увільнення і долучити примірник обявляючих тоді статутів.

Натомість мають сесі особи ззнати на кождій спосіб майно недвижиме. Краєва Дирекция skarbu звертає особливо увагу на приписи наведеного розпорядження ц. к. Міністерства skarbu з дня 14. липня 1900 тих сторін взглядно осіб, которі обявляні платити еквівалентову належність оже мають предполжити дотичні знаня (фасии), дальше увагу тих, которі після обставин мають виказати свій титул увільнення взглядно час заложення або початку існування і визнає їх, щоби предполжити статuti знаня споряджені в урядово приписаних взорах, взглядно више згадані статuti, пригоди і выясненя, а то предполжити в часі від 1-ого січня 1901 найпізніше до послідного цвітня 1901.

Притім робить ся уважними сесі сторони (підлягаючі еквівалентовій належності) которі перебувають (мешкають) в округах урядів виміру належностей у Львові або в Кракові, щоби знаня (фасии) вносили до влаственого уряду виміру належностей; натомість великі інші обявляні особи мають вносити згадані знаня (фасии) до ц. к. Дирекций округів skarбових, до котрих приналежать після свого місця замешканя.

Хтонебудь заведбає внести в правнім реченці знаня (фасии), до сего приминать ся припис §. 80 закона о належностях з 9. лютого 1850 в той спосіб, що буде ся від нього побирати подвійну належність через цілий час тих десяти літ, за которі має наступити вимір еквівалентової належності.

Зачаєне або неправдиве подане предметів, которі має ся ззнати, полягне за собою на основі §. 84 уступу 3 закона з 9. лютого 1850 поступоване після закона карного о провинах доходів skarбових, а

особливо також тогди, если якусь річ подасть ся за движиму — якою она сама про себе й е — однак замовчить ся тую еї прикмету, що есть принадлежностью недвижимости.

Увага: Прийматися буде такі знаня (фасии), которі виготовлені будуть на приписаних взорах (формулярах).

Знані вартости належить подавати в коронній валюті

Згадані взори можна набувати по 2 гел. за аркуш в Економаті ц. к. краєвої Дирекции skarbu у Львові (Цлова площа ч. 1) або в всіх галицких урядах податкових з виїмком головного уряду податкового у Львові.

Там можна також набувати відбитку згаданого розпорядження ц. к. Міністерства skarbu з дня 14. липня 1900, В. з. д. ч. 120 по 10 гел. за примірник.

Ц. к. краєва Дирекция skarbu.
Львів, дня 15. жовтня 1900.

L. cz. IV. 144/97 (7) (10755 2—3)

C. k. sąd powiatowy Czortków wzywa Tymka Kamasza powołanego do dziedziczenia po zmarłym w Romaszówce dnia 23. maja 1883 bez pozostawienia rozporządzenia ostatecznej woli śp. Łaska Kamasz, by w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do tego spadku, bowiem po upływie terminu przewód spadkowy po zgłaszających się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem drem adw. Czackowskim przyjętym zostanie. Czortków, dnia 18. listopada 1900.

L. cz. Firm. 221/00 Zar. I. 137 (10745 2—3)
O g ł o s z e n i e.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadomia, że wskutek uchwały z dnia 19. października 1900 Firm. 194/00 wpisano dnia 22. listopada 1900 przy firmie: „Spółkowna Kasa oszczędności i pożyczek w Zborowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką”, że takowa na podstawie uchwały walnego zgromadzenia członków założycieli z dnia 8. października 1900 rozwiązana została. Złoczów, 26. listopada 1900.

L. cz. T. 71/00 (1) (10613 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie oddział VI. wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego, ktoby posiadał książeczkę wkładową powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 25370 na imię Franczki hr. Żeleńskiej wystawioną na sumę 4000 zł. w. a. czyli 8000 kor. opiewającą, by powyższą książeczkę wkładową w przeciągu 6 miesięcy licząc od ostatecznego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej w tut. sądzie okazał, ileż w przeciwnym razie książeczka ta za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 19. listopada 1900.

L. cz. A. VI. 444/99 4 (10678 2—3)

Do spadku po zmarłej 17. sierpnia 1899 w Kulparkowie ab instestato Zuzanny z Poleśnickich Kurzywioławowej powołana jest z ustawy jej siostra Michalina Andraszek, której miejsce pobytu jest nieznanе.

Wzywa się zatem Michalinę Andraszek, względnie jej spadkobierców, by w przeciągu roku, licząc od daty ogłoszenia tego edyktu, wniosła do podpisanego c. k. sądu powiatowego oświadczenie do spadku, gdyż inaczej spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Karolem Czernym we Lwowie i ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.
Lwów, 23. października 1900.

L. cz. Firm. 463 Stow. I. 17 (10840)

OBWIESZCZENIE.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisana w rejestr handlowy stowarzyszeń firmę „Bank związkowy dla kredytu w handlu i gospodarstwie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką w Budzanowie” wykreślono. Tarnopol, 11. sierpnia 1900.

L. cz. tab. 516/00 (10863)

Dla nieobjętej masy spadkowej Anny z Gawronów Rachwałowej w sprawie Heleny Niklewicz w Żywcu przeciw Michałowi Rachwałowi i Annie z Gawronów Rachwałowej w Kocierzu ad Rychwałd o zanotowanie wykonalności wierzytelności w kwocie 1000 kor. na posiadłościach lwh. 93, 94, 104 i 118 ks. gr. gm. Kocierz ad Rychwałd intabulowanej, ustanawia się kuratorem p. Karola Pospółę, c. k. notariusza w Slemieniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Slemień, dnia 28. listopada 1900.

L. cz. Cw. 1934/00 (1) (10700)
Przeciw Alterowi Kannerowi z Dębicy, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie, przez protokolowaną firmę „Bracia Schönblum“ Ezeszowie pozew o 1120 kor. i 1200 kor.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty z dnia 9. grudnia 1900 Cw. 1934/00 (1).

Celem strzeżenia praw Altera Kanner, ustanawia się p. adw. dra Glazera w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 9. grudnia 1900.

L. cz. C. 306/00 2 (11061)
Przeciw Damianowi Bohaczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do sądu powiatowego w Grybowie przez Juliana Chomiak pozew o 550 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. grudnia 1900 godz. 9 rano

Celem strzeżenia praw Damiana Bohaczyka, ustanawia się p. Artyma Chomiaka w Wawrze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 10. grudnia 1900.

L. cz. Cg. I. 392/00 1 (11057)
Przeciw Salomonowi Lautmannowi i Chai Lautmann, których miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego Oddział I. w Stanisławowie przez Isachera Barsztyna pozew o uznanie za prawonabywcę zapisu 18% z 14:21 części whl. 826 gm. Perohy.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencyja na 31. grudnia 1900 godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Salomona i Chai Lautmannów, ustanawia się p. adw. dr. Sagera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych Salomona i Chaję Lautmannów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 16. grudnia 1900.

L. cz. firm. 2028 sp. II. 224 (10421)
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne budowy wagonów i maszyn w Sanoku, przedtem Stanisław Lipiński“ już wpisanej w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidocznił dnia 23. listopada 1900, że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 26. października 1900 członkiem rady zawiadowczej wybrany został Aleksander Misiągiewicz w Sanoku zamieszkały.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. 1424/99, 1436/99, 1437/99 i 1469/99 (10888 1—3)
O g ł o s z e n i e.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Anny Oparskiej ustanawia się Oleksę Isyka z Bilcza kuratorem, w celu doręczenia uchwał tabularnych z dnia 28. grudnia 1899 l. 1424, 22. grudnia 1899 l. 1436, 22. grudnia 1899 l. 1437 i 30. grudnia 1899 l. 1469 odnoszących się do intabulacji prawa własności realności lwh. 328 gm. Bilcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Medenice, 3. listopada 1900.

L. cz. A. 558/98 6, A. 4/99 12, A. 288/99 3 (10832 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie podaje do wiadomości, że Benzion Lemmel zmarł dnia 7 listopada 1897 w Narolu mieście.

Mendel Weinmann zmarł dnia 22. listopada 1881 w Lipsku.

Hersch Wind zmarł dnia 6. marca 1898 w Lublińcu starym, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

W spadku po Benzionie Lemmel pozostała połowa realności pod lk. 218 w Narolu mieście lwh. 181, po Mendlu Weinmanie realność pod lk. 112 w Lipsku whl. 231, po Herschu Wind ciało hip. objęte whl. 367 w Lublińcu starym.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do tych spuścizn, wzywa się wszystkich którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadków, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego

edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie określonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazali tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia, i im też zostanie w miarę wskazania praw przynależny spadek, dla których ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Stanisława Nurkowskiego w Cieszanowie. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadną nieobjęte części dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

Cieszanów, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. A. 627/00 (1) (10883 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Efraima Edelsteina, aby w ciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu wniósł deklarację spadkową po bhp. Paji Rachli Edelstein, gdyż w przeciwnym razie deklaracja spadkowa, od jego kuratora Izaaka Goldmana przyjęta i przypadająca dla niego spadek po bhp. Paji Rachli Edelstein aż do dowodu jego śmierci lub uznania go zmarłego w sądzie zachowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. Firm. 566/00 (10877)
O B W I E S Z C Z E N I E.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 23. listopada 1900 wpisana została do rejestru dla firm spółkowych firma handlowa „Mojżesz Melech Werner i Lemel Dülter, dzierżawcy fawarku, gorzelnia i browaru w Żurawickach“.

Przemyśl, 8. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 574/00 (10879)
O B W I E S Z C Z E N I E.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 5. grudnia 1900 wpisana została do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Kasa zaliczkowa Nadzieja w Sądowej Wiszni stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnym zgromadzeniu w dniu 30. października 1900 odbytem członkiem dyrekcji tejże kasy w miejsce p. Władysława Dembiczyka wybranym został p. dr. Wojciech Rokosowski lekarz w Sądowej Wiszni zamieszkały.

Przemyśl, 8. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 2086/00 (10806 1—3)
O G Ł O S Z E N I E.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w r. 1901 ogłoszone będą wpisy rejestrów handlowych co do firm pojedynczych i spółkowych we „Wiener Zeitung“ „Gazecie Lwowskiej“ i „Przeglądzie prawa i administracji“ we Lwowie a co do firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“.

Lwów, dnia 11. grudnia 1900.

L. cz. E. 446/00 1 (10862)

W sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Muszynie przeciw Wanioi Krechelowej synowi Mojseja o 200 kor. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 25. listopada 1900 l. cz. E. 446/00 1, którą dozwolono przymusowo sprzedaż połowy realności lwh. 97 w Szczawniku położonej, Wanioi Krechela własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wanio Krechel przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratorem w osobie p. adw. dr. Hibla z Muszyny.

Tenże kurator zastępywać będzie Wanio Krechela w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 25. listopada 1900.

L. cz. T. 65/00 3 (10836 1—3)

C. k. Sąd krajowy Oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, kto by w osobie Bartłomieja Gardy urodzonego we Wrzawowicach pod Krakowem, który wydalili się przed przeszło 50 laty z Wrzawowic w niewiadomym kierunku, rzekomo do służby wojskowej, więcej do Wrzawowic nie powrócił i za siebie dotąd o sobie nie dał wiadomości — jakkolwiek miał wiadomość, by takowej bądź tutejszemu sądowi bądź ustanowionemu dla strzeżenia praw powyższego nieobecnego kuratorowi adw. dr. Fustynowi Jabubowskiemu w Krakowie, najpóźniej do dnia 1. stycznia 1902 udzielił, gdyż inaczej powyższy nieobecny na żądanie strony interesowanej za zmarłego uznanym będzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 23. listopada 1900.

L. cz. E. 1941/00 (6) (10868 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywileg. akc. Banku hipot. we Lwowie przeciw pp. Wincentemu Zigmuntowi Fedorowiczowi, Mieczysławowi Dauksza i Markusowi Maas o pięć rat pożyczkowych po 1024 kor. zpn. mają być doręczone zobowiązaniu p. Mieczysławowi Dauksza tusąd. uchwały z dnia 11. sierpnia 1900 l. cz. E. 1941/00 (1), (E. 2985/99 (22) tudzież z dnia 26. października 1900 l. cz. E. 1941/00 (2), które przymusowo sprzedaż realności wyk. hip. 3, 130, 144 i 148 ks. gr. gm. Sygniówka objętych dozwoloną została.

Gdy miejsce pobytu p. Mieczysława Daukszy jest niewiadomem, celem doręczenia temuż powyższych jakoteż, dalszych uchwał w tej sprawie zapadających, ustanawia się dla niego kuratora w osobie p. dra Starzewskiego we Lwowie

Tenże kurator będzie zastępywał p. Mieczysława Daukszę na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 22. listopada 1900.

L. cz. C. I. 189/00 1 (10914)

Przeciw Samuelowi Armadzie, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Samuela Stiebersa w Jarosławiu pozew o wykreślenie sumy 308 zł a. w. ze siana biernego realności lwh. 1737 gminy Jarosław z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18. stycznia 1901 o godz. 9, sala Nr. 16 w tutejszym sądzie.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Armady, ustanawia się p. dr. Władysława Jahla, adw. w Jarosławiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Armadę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jarosław, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. firm. 162/00 (10812)
O B W I E S Z C Z E N I E.

Wpisuje się do rejestru spółek handlowych przy tutejszym sądzie prowadzonego firmę „Mojżesz Bezner i spółka, dzierżawcy gorzelnia w Potoczyskach“. Jawnymi właścicielami tej firmy są Mojżesz Bezner i Ozyasz Bezner, dzierżawcy dóbr w Burakówce zamieszkały, którzy obaj firmę tę podpisują i zastępują. Siedziba firmy jest w Potoczyskach. Spółka ta, polegająca na umowie ustnej, rozpoczęła wykonywanie przedsiębiorstwa gorzelnianego z dniem 1. maja 1894.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. A. 74/00 5 (10830 1—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Jewkę Łozińską zawiadamia się o przypadłym jej z testamentu s. p. Stefana Łozińskiego legacie 20 koron i o ustanowieniu jej kuratorem Stefana Samulaka w Kuninie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 14. lipca 1900.

L. cz. A. 58/00 3 (10824)

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romana Mazuryka, że w celu doręczenia mu tus. uchwały z dnia 9. kwietnia 1900 l. cz. A. 58/00 2 przyjmującej cesę z daty 22. marca 1899, którą on swe prawa do spadku po Iwanie Mazuryku, Petrowi Hnatiuk na własność odstąpił do wiadomości sądu ustanowiono kuratorem w osobie Dmytra Ostafijów, wójta z Germakówki i że uchwała ta została mu doręczona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. firm. 462/00 (10811)
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia, że wskutek uchwały z dnia 23. listopada 1900 firm. 435 wpisano dnia 30. listopada 1900 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „M. Mauer“ dla handlu towarami galanteryjnymi i mieszczącymi w Podhajcach, którą właściciel Markus Mauer w Podhajcach zamieszkały słowami „M. Mauer“ podpisywać będzie.

Brzeżany, dnia 4. grudnia 1900.

(10907 1—3)
O B W I E S Z C Z E N I E.

P. Dr. Ezechiel Schuster, adwokat krajowy w Kołomyi, zamierza przesiadlić się do Drohobycza.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 17. listopada 1900.

(10906 1—3)
O B W I E S Z C Z E N I E.

P. Dr. Wincenty Markiewicz, adwokat krajowy w Peczenyżynie zamierza przesiadlić się z dniem 20. lutego 1901 do Nadwórny. Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 1. grudnia 1900.

L. cz. Praes. 1944 23 F./00 (10911)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu, ogłasza, że obwieszczenia rejestrowanych w roku 1901 firm handlowych pojedynczych i spółkowych, tudzież zmiany i wykreślenia tychże umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej w Przeglądzie prawa i administracji“ i „Wiener Zeitung“ zaś obwieszczenia w sprawie rejestrowania spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“.

Przemyśl, 15. grudnia 1900.

L. cz. Cw. 1915/00 4 (10929)

Przeciw p. Boruchowi Treiser, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Nadwórnie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 223 kor. 88 hal.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 17. lipca 1900 l. cz. Cw. 1915/00 1.

Celem strzeżenia praw Borucha Treisera ustanawia się p. adw. dra Raucha w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Borucha Treisera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 14. listopada 1900.

L. cz. Cw. 1636/00 4 (10928)

Przeciw p. Herschowi Burg, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Nadwórnie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 201 kor. 72 hal.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty dnia 21. czerwca 1900.

Celem strzeżenia praw Herscha Burga ustanawia się p. adw. dra Sagera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Burga w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 14. listopada 1900.

L. cz. tab. 1584/00 (10932)

Celem doręczenia tusądowych uchwał z 4. kwietnia 1900 Dz. tab. 835 niewiadomym z miejsca pobytu Walentemu i Agnieszce Puchalom w sprawie tabularnej ks. Władysława Sapiehy o intabulację prawa własności posiadłości wykazem 190 Małkowiec objętej, ustanowiono dla Walentego i Agnieszki Puchala kuratorem w osobie dra Angermana w Przemyślu. Kurator tak długo swych kurandów na ich koszt i niebezpieczeństwo będzie zastępował aż sami czynnie nie wystąpią lub nie wymieniają pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.
Przemyśl, dnia 20. lipca 1900.

G. Zl. T. 13/00 (2) (10927 1—3)

Über Antrag der Samuel und Michael Salzberg wird das Amortisierungsverfahren bezüglich des in Verlust geratenen Degos ten-scheines Nr. 269 über Eff-cten im Werthe 1100 Kr. und des Cassescheines Nr. 613 über 204 Kr. beide ausgestellt von der k. k. Staatsbahndirektion in Stanislaw auf den Namen Michael Salzberg lautend eingeleitet und jeder Besitzer aufgefordert sich binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen von der letzten Kundmachung anzumelden als sonst diese Urkunden für amortisiert erklärt werden.

K. k. Kreisgericht. Abth. IV.
Stanislaw, am 15. September 1900.

L. cz. C. I. 151/00 1 (10361)

Przeciw Ilkowi Kowalczyk z Zernicy wyżnej, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Iwana Kowalczyka z Zernicy wyżnej pozew o 472 kor 32 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 16. stycznia 1901 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Ilka Kowalczyka, ustanawia się p. Piotra Kowika w Zernicy wyżnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ilka Kowalczyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 12. grudnia 1900.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy.

Kamienica większa 11 lat wolna od podatku z wodociągami, korzystnie do zamiany na mniejszą lub sprzedaży. Bliższa wiadomość z wykluczeniem pośrednictwa u adwokata dr. Zygmunta Lisiewicza, Lwów, ul. Akademicka 19.

Przyjmuję uczenie na praktykę i przygotowanie do egzaminu frebrowskiego. Wpisy od 4 stycznia 1901. **Marya Bielska**, Lwów, ulica Pańska 5.

Pisarza biegłego w manipulacji przyjmie Sąd w Gwoźdzu od 1 stycznia 1901. Płaca 1 kor. 80 hal. dziennie.

Miód à la malaga

nieoceniony środek w cierpieniach żołądka i przewodu pokarmowego, do nabycia jedynie w handlu

BODNARA
Lwów, Akademicka 22.
Duża szampańówka 1 zł.

Pół kilo pierza gęsiego tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze ręką darte, pół kilo tylko 60 ct. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowym. **J. Krasa**, handel pierzem w Smichowie koło Pragi. — Wymiana dozwolona. Upraszam o dokładny adres.

Pracownia sukien damskich

nauka kroju francuskiego **Maryi Chomickiej**
ul. Batorego 32, I. p.

Pracownia kuśnierska**Józefa Munda**

we Lwowie, Rynek 39

nagrodzona medalami zasługi na wystawach: we Lwowie, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i Amsterdamie, poleca się

na sezon zimowy Szan. P. T. Publiczności do wyrobu futer wszelkiego rodzaju: męskich i damskich, miejskich i do podróży.

Specjalny wyrób serdaków męskich, damskich i dziecięcych po zadziwiająco niskich cenach.

Tamże można do tać kołnierzy krymskich dla panów i pań w cenie od zł 3.20 począwszy. Czysta, odnawia i farbuje futra.

Zamówienia z prowincji uskutecznią jak najrychlej.

Prawdziwe amerykańskie grafofony

Udoskonalone maszyny mówiące, żadne tanie imitacje, stosujące się do każdej sposobności i przez starych i młodych chętnie jest pożądany

Grafofon

Grand Prix Paryż 1900.

prześciga wszystko dotąd istniejące, śpiewa, gra i śmieje się z zadziwiającą wyrazistością. — Wałki Columbia są sławne w świecie. — Grafofon jest bardzo zabawny i pouczający.

Cena od marek 8 począwszy.

Columbia-Phonograph & Co., Berlin W.

Friedrich-Strasse Nr. 65 a.

Na żądanie katalog 49 bezpłatnie.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.**

30% prowizji

zapłacę temu, który się przyczyni do ściągnięcia mej wierzytelności w kwocie 1700 koron od p. Józefa Rapaporta w Drohobyczu.

Fr. Sezemsky

c. i k. dostawca nadworny

Fabryka towarów woskowych, staryny i świec cerezynowych, wszelkich gatunków smarowideł i tłuszczów w Jungbunzlau.



Jako moją specjalność od lat 38 polecam znakomite wyruby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: Noże stołowe i deserowe. Kuchenas elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny
Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Cenniki na życzenie.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



VIRESCIT EUNDO

Maść ta leczy wrzodki, przyszcze, czerwoności, krosty, wagner, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na część iach ciała porostych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2 1/2 frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

10 medali zasługi i 3 dyplomy uznania

za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

MAGNOLINA Skóra sucha, szorstka i zgrubiała, pod wpływem Magnoliny staje się miękką i delikatną. — Magnolina usuwa czerwoność nosa, póltek i rąk. — Cena tego znakomitego środka 3 kor.

DENTOL najlepszy środek higieniczny, do płukania ust, konserwowania zębów i dziąseł. Cena 2 Korony.

OLEJEK TANINOWY wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 1 kor.

POMADA CHINOWA wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 h. i 1 kor. 60 h.

WODA ATENSKA do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu utrwała barwę i połysk, nadaje przyjemny zapach. — Flakon 1.60 kor.

BRILANTINA jest jedynym środkiem, który nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk, nie pozostawiając przytem tłustości. — Cena 1 kor.

OLEJEK CHINO-TANINOWY działa znakomicie na cebulki włosowe i na porost włosów. Szezególnie, gdy te wskutek choroby wypadły. Olejek ten okazał nader zbawienne działanie. Już po użyciu jednej flaszki można spostrzedz porost. Najlepsza prezerwatywa przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu. — Cena 2.40 kor.

ESENCYA MIĘTOWA DO PŁUKANIA UST, oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby. — Flakon 50 h. i 1 kor.

PROSZEK ROSLINNO-ALKALICZNY DO CZYSZCZENIA ZĘBÓW usuwa kamień, zębom nadaje białość i zapobiega psuciu się. — Pudełko 60 h. i 1 kor. 20 h.

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie: ul. Sykstuska 25, Halicka 11; w Krakowie Sukiennice 20, w Przemyślu ul. Franciszkańska 24, w Czerniowcach ul. Ruska 8.

Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

1/2 kilo Congo	zł. 1.60
" Souchong czarna	" 2.-
" zbior majowy	" 3.-
" Kayow czarna	" 4.-
" Melange de Lond.	" 4.-
" Wysiewki herbaciane	" 1.30
" Wysiewki herbaciane najlepsze	" 1.60

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincji wysyłają się odwrotną pocztą

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, którą rozsyła franko opłacone do każdej stacji pocztowej, 4 1/2 kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.-	kl. —
Cuba gruboziarnista	" 9.50	" —.90
Ceylon zielona	" 10.-	" 1.-
" przednia	" 10.40	" 1.04
" gruboziarnista	" 10.75	" 1.07
" perłowa	" 10.75	" 1.07
Mocca arabska arom.	" 10.75	" 1.07
Jawa złota	" 10.75	" 1.07

Zadna woda mineralna rodzima

nie zawiera takiej ilości węglanu litowego, jak nasza

Woda litowa.

poleconą przez Towarzystwo Lekarskie Krakowskie, sporządzoną w naszym Zakładzie wód sztucznych mineralnych pod kontrolą komisji przemysłowej tegoż Towarzystwa.

Woda ta działa skutecznie we wszystkich wypadkach nadmiernego wydzielenia kwasu moczowego w krwi, przy psu moczowym, przy cierpieniach nerek i pęcherza, artretyzmie, goścień, dnie nożnej i t. p.

Działanie bezpośrednie tej wody przeciw wymienionym słabościom stwierdzają liczne dowody w praktyce lekarskiej z nadzwyczajnym skutkiem osiągniętym. 197

Woda ta jest przyjemna w smaku i łatwo strawna.

K. Rzaca i Chmurski

Kraków, ul. św. Gertrudy 4.

Skład dla Lwowa: w aptece J. Wewiórskiego ul. Halicka 5.

PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ŻELAZA NIEMIENNYM

POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNĄ W PARYŻU Pomyślnie skutkują w Bładaczce, Niedokrwistości, Bładości cery, w Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzmienia, strum, wole tarczycy etc.).

Doza: 2 do 6 Pigulek dziennie. — **BLANCARD & Co**, 40, rue Bonaparte, PARIS.

Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiórskiego, Ehrbara.

L. 103614

(10905)

Ogłoszenie licytacji.

Gmina miasta Lwowa działająca imieniem fund. s. p. Stanisława Gosiewskiego wydzierżawia folwark wschodnią część Pniatyna, położony w powiecie przemysłańskim, wraz z gruntami w łącznym obszarze około 296 morgów, z czego przypada 1 morg 195 s. kw. na ogród, 32 morgów 1410 s. kw. na łąki i 260 morgów 1429 s. kw. na rolę, na okres dwunastoletni.

Licytacja za pomocą ofert pisemnych odbędzie się we wtorek dnia 15 stycznia 1901 o godzinie 11 przed południem w I. Departamencie Magistratu we Lwowie. Jako cenę wywołania ustanawia się za pierwsze trzy lata kwotę po 2000 (dwa tysięcy) koron rocznie, w następnych trzech latach po 3000 (trzy tysiące) koron rocznie, wreszcie w ostatnich sześciu latach po 3200 (trzy tysiące dwieście) koron rocznie, jako wadyum kwotę równającą się ofiarowanemu rocznemu czynszowi dzierżawnemu.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w I. Departamencie magistratu lwowskiego w godzinach urzędowania.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 13 grudnia 1900.